Wydanie ABC

Numer nie jest antydatowany

Przesyłka opłacona gotówką

Prenumerata: miesięcznie z dostawą . . . . 2·75 zł. Zagranicą . . 7·50 zł.

P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

CENA EGZEMPLARZA 10 GROSZY

Redakcja: Zimorowicza l. 15, tel. 262-42, 262-43 — Administracja: Zimorowicza l. 15, tel. 274-44 — Kantor ogłoszeń i prenumerat: Bielowskiego l. 3, tel. 240-42

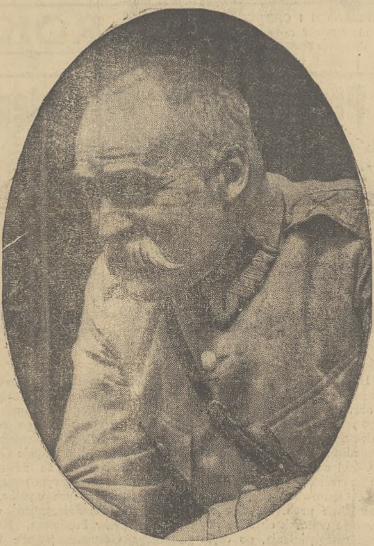
Rok III. Lwów, środa 12 maja 1937 r. Nr. 129

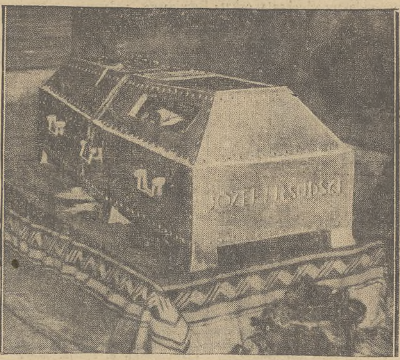
DWA LATA...

Niektóre życia są tak wielkie, że nawet ich koniec, śmierć, promieniuje w przyszłość i kształtuje następną rzeczywistość. Niektórym żywotom nie wystarczy historyczność ich trwania, trud ich kilkudziesięciu lat, obejmowanie ż y w y m sercem gigantycznych idei i celów: niektóre, wyrzekając się spoczynku nawet w śmierci, niosą na sobie dalej, w wieczność, brzemię drogowskazu, przykładu, znaku ostrzegawczego, pochodni, sztandaru.

Nie ma ciszy na cmentarzu Rossy, nie ma dostojnej pustki w katakumbie wawelskiej, bo tam leży umarły przed dwoma laty Józef Piłsudski. Nie wystarczyło Polsce tych sześćdziesiąt osiem lat wspaniałego życia, nie dosyć było tych pięćdziesiąt, co jej służyły, ją dźwigały i nią były. Ledwo zamknął powieki żywy człowiek, którego mocne ręce i głowa unosiły się nad każdą niemal myślą, która państwo i naród do przyszłości prowadziła, ledwo przestał żyć Piłsudski, zaczął się już duch Piłsudskiego, styl Piłsudskiego, mit Piłsudskiego, najniezwyklejszy z mitów, bo nie przetrawiony legendami wieków, nieprzepuszczony przez rytmy i akordy dytyrambów, nie omglony historią, ale współczesny niemal w swoim początku i przez współczesnych wyznawany. Skończyła się żywa obecność, minęło patronowanie z Belwederskiego Pałacu i już zaraz, przy nas, nad nami, — patronowanie siły ideowej, która w Nim była, obecność atmosfery, którą stworzył dla Siebie, którą narzucił Swoim żołnierzom i Polsce. I tak, jak pełno było Piłsudskiego w polskim życiu ostatnich lat kilkudziesięciu, tak i pełno Piłsudskiego jest w tym życiu, już po wielkiej żałobie, po żałobnych werblach, wielkim pogrzebie.

Myśleć o śmierci Pierwszego Marszałka, to nie — jak to przeważnie jest — przeliczać dni Jego wielkości, wspominać dzieła dokonane, pielgrzymować szlakiem jego walk i zwycięstw. To jeszcze jeden przywilej służący żałobie po wielkich: w smutnym zamyśleniu, w skupionym nabożeństwie obliczać plon ich życia dla przyszłości narodu, mierzyć siłę światła, które rzucili w dalsze rozdziały historii. Kogóż to można jeszcze w Polsce nauczyć o Piłsudskim, komuż to jeszcze można opowiedzieć o tym, jak płonął osiemnastoletni chłopiec, jak spiskował i organizował dojrzały człowiek, jak prowadził i zwyciężał — Wódz? Któżby jeszcze nie rozumiał, że ten, który tworzył Wojsko Polskie, tworzył samą Polskę, że ten, który na czele wojska ocalił w wojnie jej całość, na czele wojska w pokoju, — ocalił jej przyszłość? Któżby, naprawdę i w szczerości wewnętrznej, nie wprowadzony w błąd przez złych, niezabłocony śliną jadowitych, w ą t p i ł w Piłsudskiego? Tego nie trzeba mówić, o tym nie należy przekonywać, tu byłoby czymś niestosownym zwykłe dowodzenie. Nekrolog, jeśli tak wolno nazwać wspomnienie pośmiertne o Marszałku, patrzyć musi w przyszłość.





I wiemy: Piłsudski, który kiedyś jak iskra padł w polskie życie, który zapalił uwięzłe w próchnie siły narodu, zostawił w tym życiu swój gest, swoje przykazanie, swój obyczaj. Po prostu: iskra sama zgasła, płomień przez nią stworzony — został. To co zostawił więc Piłsudski, to nie spadek, nie dziedzictwo, przekazane woli i dyspozycji dziedzica. To zaczęte dzieło, to ogień, który tam musi płonąć, gdzie go posiano, to wieczna kontynuacja, której dano ramy wielkie, tak wielkie, że poza nie wychodzić nie można i nie trzeba.

Dlatego więc: mówmy tylko i myślmy o smutku po śmierci Piłsudskiego i w drugą jej rocznicę. Nic z rozpaczy, nic z beznadziejnej żałoby. Bo to nie zwykła żałoba po czymś niepowrotnym, to nie umarł człowiek, którego zabiera ziemia i grób. Przed dwoma laty umarł człowiek i zabrała go sobie Polska, jako swój mit i drogowskaz.

20.000 majątków pod kontrolą rządu

Warszawa, 11. 5. (Tel. wł. — s. b.) Na porządku dziennym najbliższej nadzwyczajnej sesji Izb Ustawodawczych znajduje się m. in. projekt ustawy o własności majątków, których właściciele zginęli w czasie wojny a nad którymi kontrolę sprawuje dotychczas rząd. Według danych sporządzonych przez władze skarbowe, na terenie całego kraju po wsiach i miasteczkach znajduje się blisko 20 tys. takich majątków, wartości kilkudziesięciu milionów zł. W myśl projektu ustawy majątki te mają być przejęte przez państwo i samorządy.

Poczta w Zielone Święta

Warszawa, 11. 5. (Tel. wł. — s. b.) Dyrekcje pocztowe z powodu przypadających dwu kolejnych dni świątecznych tj. 16 i 17 bm. czyli Zielonych Świąt, wydały zarządzenie, że pierwsze go dnia tj. w niedzielę urzędy pocztowe będą nieczynne, w poniedziałek dnia 17 bm. główne urzędy pocztowe będą czynne od godz. 9—11. W drugim dniu świąt będzie również doręczona jednorazowo korespondencja. Listy express i pilne paczki żywnościowe doręczone będą normalnie.

Polskie pługi dla Afryki

Warszawa, 11. 5. (Tel. wł. — s. b.) Do Gdyni nadszedł pierwszy transport pługów fabryki „Unia“ w Grudziądzu w liczbie 3 tys. sztuk, które zostaną załadowane na statki z przeznaczeniem do Afryki południowej. W najbliższym czasie należy się spodziewać nadejścia do Gdyni dalszego transportu pługów w ilości 6 tys. sztuk, bowiem jak wiadomo, fabryka „Unia“ otrzymała zamówienie na ogólną sumę 9 tys. pługów.

Sztywnie przyjęta oferta PPS

Warszawa, 11. 5. (Tel. wł. — s. b.) W deklaracji PPS, ogłoszonej po zebraniu rady naczelnej, na szczególną uwagę zasługuje ta jej część, w której jest mowa o żądaniu nowych wyborów do Sejmu i Senatu na podstawie nowej ordynacji wyborczej. W myśl ogłoszonej deklaracji do nowych wyborów „ruch socjalistyczny, ruch ludowy i ruch pracowniczy“ winny pójść wspólnie. Jest to za tym nowa koncepcja Centrolewu. Jasnym jest, że deklaracja mówiąc o ruchu ludowym ma na myśli Stronnictwo Ludowe. Jest to za tym ukłon i propozycja w stronę Stronnictwa Ludowego do ściślejszej współpracy. Jak na razie propozycja ta nie została podjęta. W obozie Stronnictwa Ludowego nie zrobiła ona „piorunującego wrażenia“.

Wiele państw nie ma tak wysokiego budżetu...

Londyn, 11. 5. (Tel. wł.) Wartość biżuterii, którą mieć będą na sobie w dniu jutrzejszym zaproszeni w opactwie westminsterskim — nie licząc klejnotów koronnych — obliczana jest na 10 milonów funtów szterlingów.

Olbrzymi grad

Porto Alegro, 11. 5. (PAT) Donoszą z San Francisco de Paula, że spadł tam wielki grad, który poczynił ogromne spustoszenia. Grad padał całą godzinę i pokrył ziemię warstwą lodu od 20 centymetrów do jednego metra wysokości, która stopniała, dopiero około południa następnego dnia. Grad postrącał setki tysięcy pomarańczy oraz zniszczył ogrody i sady.

Pamiętajmy o testamencie Marszałka

Warszawa, 11. 5. (PAT). Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w drugą rocznicę zgonu Marszałka Piłudskiego wydał następującą odezwę:

OBYWATELE!

Przed dwoma laty strudzone pracą przestało bić serce Józefa Piłsudskiego.

Skurczem bólu odpowiedziały miliony serc w narodzie. Troską zasnuły się oblicza. Prysł spokój o jutro, którym oddychał każdy, gdy losy Państwa w Jego ręku widział.

Dziś w Jego naukach pragniemy znaleźć wskazania, jak spokój odzyskać, na czym poczucie naszej mocy zbiorowej gruntować.

Zajrzyjmy w prawdziwą treść tego co robił, a tam odpowiedź znajdziemy.

Los mu kazał przez całe życie iść w awangardzie i budzić, by własne siły rozprężył, by na swoje sumienie i honor swój był Rzeczypospolitej przejął.

By w służbie na rzecz Państwa, w jego obronie, w poszanowaniu jego praw — naród przyszłość swą własnym budował wysiłkiem.

Testament ten w rocznicę zgonu przypomniany, niech na każdy dzień naszego życia wskazaniem będzie.

Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego
Warszawa, na Zamku Królewskim.

P. Premier u P. Prezydenta Mościckiego

Warszawa, 11. 5. (PAT). Pan Prezydent R. P. przyjął dzisiaj p. prezesa Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowskiego i p. wicepremiera E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Warszawa, 11. 5. (PAT). Pan Prezydent R. P. przyjął dzisiaj nowomianowanego podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości p. Chełmońskiego.

Warszawa, 1. 5. (PAT). Pan Prezydent R. P. przyjął dzisiaj delegację Centrum Wyszkolenia Piechoty, która zaprosiła Pana Prezydenta na swoje święto.

Sędzia i prokurator oskarżeni o łapownictwo

Lublin, 11. 5. (Tel. wł.). Po odczytaniu obszernego aktu oskarżenia, prosi o głos obrońca oskarżonego sędziego Gąsiorowskiego adw. Korczak z Lublina, domagając się dopuszczenia nowych świadków w osobach Albina i Stefana Górki na okoliczność zbicia niektórych zarzutów, wysuniętych przeciw osk. Gąsiorowskiemu. Jednak Sąd po sprzeciwie prok. Hryniewieckiego ze Lwowa wniosek obrońcy pozostawił bez uwzględnienia, po czym przystąpiono do przesłuchania oskarżonych.

Jako pierwszy z oskarżonych składa swe zeznania Izaak Bergman, który za

raz na początku swych zeznań wybucha spazmatycznym płaczem i okazuje wobec Sądu wielką skruchę, oświadczając, że pragnie powiedzieć prawdę. Z zeznań jego wynika, że z osk. Gąsiorowskim poznał się w r. 1919, a bliżej podczas sporu majątkowego, jaki prowadził ze swym bratem. Po raz drugi spotkał się z Gąsiorowskim już jako sędzią we Lwowie, gdzie Gąsiorowski prosił go o pośrednictwo w kupnie dla niego jakiejś willi, co też uczynił. Ponieważ nabyta willa potrzebowała gruntownego remontu, na co osk. Gąsiorowski pieniędzy nie posiadał, prosił Bergmana, aby mu pożyczył 10 tys. zł., czego jednak uczynić nie mógł, gdyż pieniędzy wówczas nie posiadał, a jedynie Gąsiorowskiemu oświadczył, że zawsze może za niego poręczyć swym majątkiem. Z zeznań jego dalszych wynika, że zajmował się pośrednictwem w załatwianiu spraw Frydmana, Keila, Rosenberga, Gertnera jedynie tylko na wyłączne polecenie sędziego Gąsiorowskiego, któremu wówczas potrzeba było pieniędzy. O wszystkich powyższych sprawach dokładnie został poinformowany przez sędziego Gąsiorowskiego.

Przyznaje się, że od Keila wziął ogółem 800 zł. gotówką, z czego 500 zł. wręczył sędziemu Gąsiorowskiemu, a 300 zł. zostawił dla siebie. Pieniędzy tych dotychczas Keilowi nie zwrócił. Od Gertnera zamiast gotówki otrzymał Izaak Bergman tylko wazon i dywan, który to wazon wręczył sędziemu Gąsiorowskiemu, dywan zatrzymał sobie. Ponadto sam przesłał sędziemu Gąsiorowskiemu różne prezenty, jak papierosy, wódkę, likiery, pomarańcze, jabłka i różne słodycze oraz regulował za niego różne drobne rachunki, których dotychczas sędzia Gąsiorowski mu nie zwrócił.

Z kolei składa zeznania oskarżony Gąsiorowski, b. sędzia, który zeznaniom oskarżonego Bergmana kategory cznie zaprzecza, oświadczając, że wszystko jest wierutnym kłamstwem. Wprawdzie spotykał się z osk. Bergmanem dość często, jednak spotkania i rozmowy jego z Bergmanem nie dotyczyły spraw sądowych a jedynie spraw czysto osobistych. Jednak osk. Gąsiorowski wzięty w krzyżowy ogień pytań, nie umie na niektóre pytania odpowiedzieć i dać jasnych wyjaśnień są dowi. Oskarżony w czasie swych zeznań robi przykre wrażenie na obecnych na sali. Przy końcu wpada w spazmatyczny szloch i po pewnej chwili mdleje na sali rozpraw, wskutek czego sąd zmuszony był przerwać rozprawę do dnia następnego. Okazało się, że uległ on atakowi serca.

Z pobytu wycieczki bułgarskiej

Kraków, 11. 5. (Tel. wł.) Bawiąca w Krakowie wycieczka bułgarska uczniów i profesorów złożyła wczoraj rano wizytę najstarszemu w Polsce gimnazjum im. B. Nowodworskiego, serdecznie powitana przez dyrektora tego gimnazjum p. Lewickiego i młodzież zakładu.

Po zwiedzeniu gimnazjum goście bułgarscy udali się na dziedziniec Biblioteki Jagiellońskiej przy ul. Św. Anny, gdzie pośród starych krużganków obok pomnika Kopernika zespół Polskiego Teatru Akademickiego U. J. przedstawił „Otrzęsiny“ w reżyserii dr. W. J. Dobrowolskiego z tańcami żakowskimi w układzie i wykonaniu baletu szkoły tańców prof. W. Haburzanki. Ilustrację muzyczną wykonała orkiestra pod kierownictwem mgr. p. S. Syryły.

Kto wygrał?

Warszawa, 11. 5. (Tel. wł. — s. b.) W dzisiejszym ciągnieniu Loterii Klasowej padły m. in. następujące wygrane:

50.000 zł. na nr. 172413.

30.000 zł. na nr. 65446 65384 (los zakupiony w „Nadziei“, Lwów, Legionów 11),

15.000 zł. na nr. 17059,

10.000 zł. na nr. 58882 84157 (los zakupiony w „Nadziei“, Lwów, Legionów 11) 129889,

5.000 zł. na nr. 4164 37675 169488 (los zakupiony w „Nadziei“, Lwów, Legionów 11) 181241 157241 (los zakupiony w „Nadziei“, Lwów, Legionów 11) 149445 (los zakupiony w „Nadziei“, Lwów, Legionów 11),

2.000 zł. na nr. 10544 14578 24599 30495 47133 49408 73029 47272 86736 95351 102647 128781 131361 132371 149837 159312 161444 193938,

1.000 zł. na nr. 2216 5166 18622 18633 19225 27263 31748 (los zakupiony w „Nadziei“, Lwów, Legionów 11) 38040 (los zakupiony w „Nadziei“, Lwów, Legionów 11) 56503 81814 83457 (los zakupiony w „Nadziei“, Lwów, Legionów 11) 96961 (los zakupiony w „Nadziei“, Lwów, Legionów 11) 88078 (los zakupiony w „Nadziei“, Lwów, Legionów 11) 186995 (los zakupiony w „Nadziei“, Lwów, Legionów 11) 107916 97216 97805 123477 142558 175964 189599 (los zakupiony w „Nadziei“, Lwów, Legionów 11) 83045 (los zakupiony w „Nadziei“, Lwów, Legionów 11) 178967 (los zakupiony w „Nadziei“, Lwów, Legionów 11).

Powstańcy hiszpańscy atakują na wszystkich frontach

Salamanka, 11. 5. (PAT) Komunikat głównej kwatery powstańczej głosi, że na froncie baskijskim nadal trwa natarcie powstańców na południe od Sollube. Powstańcy zajęli miejscowość Unta Cruz de Rigoitia, wzgórza położone na południowy zachód i północny zachód od tego miasta oraz wzgórza położone na północ od m. Biscariz. M. Rigoitia zostało spalone przez wojska rządowe, podobnie jak Durango, Eibar i Guernica. Wojska rządowe straciły ponad 200 zabitych, 147 jeńców oraz wiele materiału wojennego. Próba natarcia, podjęta przez wojska rządowe pod Amorebieta, została odparta z ciężkimi stratami dla nacierających. Na północ od Sollube powstańcy posunęli się poza miejscowość Basigo de Basquio.

Na froncie Santander natarcie wojsk rządowych pod Cille Ruelo de Bricia zostało odparte z wielkimi stratami.

Na froncie madryckim na odcinku Toledo wojska rządowe gwałtownie zaatakowały stanowiska zdobyte przez powstańców w ciągu ostatnich trzech dni. Natarcie było wspierane przez artylerię i czołgi. Pomimo liczebnej i materialnej przewagi wojsk rządowych natarcie załamało się po 9-godzinnej walce. Wojska rządowe rozpoczęły bezładny odwrót i są ścigane przez powstańców. — Wedle zeznań jeńców, wojska rządowe straciły ponad 1.000 zabitych. Również odparto atak wojsk rządowych na odcinku Escurial. Jeden samolot rządowy został strącony. Na wszystkich frontach przechodzą na stronę powstańców liczni milicjanci, którzy zeznają, że w wojskach rządowych panuje całkowita dezorganizacja.

———

Min. Beck składa królowi Jerzemu gratulacje w im. P. Prezydenta R. P.

Londyn, 11. 5. (PAT.) W czasie przyjęcia w salach królewskich, które poprzedziło uroczysty bankiet w Buckingham Palace, p. minister Beck został zaszczycony dłuższymi rozmowami przez członków rodziny królewskiej, królowę Elżbietę, królowę-matkę Marię, a w szczególności przez króla Jerzego 6-go, któremu p. minister Beck złożył w imieniu Pana Prezydenta R. P. serdeczne gratulacje z racji koronacji.

Londyn, 11. 5. (Tel. wł.) W ambasadzie polskiej odbyło się śniadanie, które pani Raczyńska i ambasador RP. wydali na cześć min. Becka.

W śniadaniu tym brał udział m. in. min. spr. zagr. Eden z małżonką, min. rolnictwa Morisson z małżonką, b. wicekról Indii markiz Willingdon z małżonką, b. ambasador sir Horace Humbold z małżonką, znany magnat prasowy i właściciel „Daily Telegraph“ lord Kemsley z małżonka, stały podsekretarz w Foreign Office przydzielony do osoby min. Becka przez króla Jerzego wiceprzewodniczący Izby lordów lord Mersey, znany felietonista „Sunday Express“ lord Castlerosse, córka b. ministra spr. zagr. W. Brytanii lorda Curzona, lady Ravensdale i szereg innych osobistości świata politycznego i towarzyskiego. W śniadaniu tym uczestniczyli również wchodzący w skład delegacji polskiej kontradmirał Unrug i minister pełnomocny Michał Mościcki.

———

Wrażenia 12-letniego bufetowego „Hindenburga“

Lakehurst, 11. 5. (ATE). United Press donosi: 12-letni chłopiec Franz Werner należący do obsługi „Hindenburga“ opowiedział attache wojskowemu gen. Bettlicherowi swoje wrażenia z katastrofy. W chwili, gdy usłyszałem dwie następujące po sobie eksplozje, znajdowałem się w pobliżu bufetu obok okna gondoli. W pewnej chwili sterowiec runął. Uczułem uderzenie stalowego stołka. Po chwili straciłem przytomność. Kiedy się ocknąłem okazało się, że stalowy stołek z bufetu nie dopuścił do mnie płomieni, ratując mnie tym samym od niechybnej śmierci.

———

Enuncjacja p. Wojewody Lwowskiego wobec przemysłowców Małopolski Wsch.

Dnia 10 bm. p. Wojewoda Lwowski przyjął delegację Centralnego Związku Przemysłowców we Lwowie, w skład której wchodzili pp. prez. dr. J. Rucker, dr. Paweł Csala, Wit Sulimirski, Tadeusz Höflinger, Konstanty Janiszewski, inż. Jerzy Reiss, Henryk Philipp i dyr. Tadeusz Rawicki.

P. Wojewoda okazał dużą znajomość stosunków gospodarczych naszej dzielnicy, a omówiwszy powody obecnego zmniejszania się inicjatywy prywatnej w tempie rozbudowy przemysłu w Małopolsce Wschodniej, pomimo znanej w całej Polsce wielkiej energii, jaką wykazują Lwowianie i mieszkańcy tej dzielnicy we wszystkich dziedzinach pracy społecznej i gospodarczej. P. Wojewoda dopatrywał się następnie przyczyn tej wytworzonej obecnie sytuacji nie tylko w konsekwencjach polityki gospodarczej rządu zaborczego, który traktował dawną Galicję jako teren eksploatacji dla przemysłów zachodnich, ale także uznał, że również nowoczesne warunki życia gospodarczego krystalizującego się dopiero, stanowiły niejednokrotnie dla inicjatywy prywatnej w działalności przemysłowej liczne trudności, które były powodem stagnacji w inicjatywie i niepowodzenia w pracach gospodarczo-twórczych i organizacyjnych.

P. Wojewoda zapewnił delegację, że staraniem jego będzie usuwanie wszelkich hamulców i popieranie każdej zdrowej inicjatywy przemysłowej, która będzie skierowana ku tworzeniu i podtrzymaniu warsztatów pracy, mających podstawę bytu i rozwoju w tej połaci kraju, a opartych o potrzeby całego Państwa.

Enuncjacja p. Wojewody zrobiła silne wrażenie na członkach delegacji, którzy nabrali przekonania, że w dzisiejszym przedstawicielu Rządu przemysł tutejszy znajdzie wytrwanego i pełnego życzliwości opiekuna.

———

Żydzi gniewają się ale nie tracą nadziei...

Warszawa, 11. 5. (Tel. wł. — s. b.) Ogół społeczeństwa żydowskiego był prawie pewien, że ostatnie uchwały adwokatów i lekarzy polskich w sprawie żydowskiej znajdą duży oddźwięk w rezolucji, jaką ogłosiła rada naczelna PPS na swym zebraniu w Warszawie. Tymczasem i tu się zawiedli, gdyż rezolucja poza sprawami organizacyjnymi i pewnymi sprawami tyczącymi się zagadnień politycznych, nie wspomniała ani słowem o Żydach. Takie stanowisko rady naczelnej PPS spotkało się z dużym niezadowoleniem prasy żydowskiej, która wyraźnie pomawia PPS o antysemityzm. Prasa żydowska wszelkich odcieni nie szczędzi gorzkich słów i uwag pod adresem P. P. S., a „Nasz Przegląd“ grozi nawet, że zostanie powołana do życia nowa partia „socjalizmu bezpartyjnego“, której założycielami, jak można przypuszczać, mieliby być Żydzi. Niezależnie od tego „Nasz Przegląd“ nadmienia, iż wysunięta przez to pismo w swoim czasie koncepcja stworzenia „postępowego stronnictwa mieszczańskiego“ z udziałem Żydów i Polaków, ma być wkrótce zrealizowana i to nawet prędzej, niżby kto przypuszczał. A za tym spodziewać się należy w najbliższym czasie powołania nowei organizacji politycznej do życia, która będzie miała za zadanie odegranie roli obrońcy spraw żydowskich w Polsce. Ciekawym jest, jeżeli można brać poważnie zapowiedź „Naszego Przeglądu“, kto z Polaków tej roli się podejmie? Przecież jasnym jest, że rola ta, zwłaszcza dziś, byłaby bardzo niewdzięczna i wątpić należy, czy dużo znajdzie się kandydatów do mało zaszczytnej funkcji.

———

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

Min. Beck na przyjęciu w pałacu Buckinham

Londyn, 10. 5. (Tel. wł.) Min. Beck w towarzystwie p. Raczyńskiej i ambasadora R.P. był dziś gościem na prywatnym śniadaniu, wydanym na jego cześć przez znanego przemysłowca angielskiego sir Arthura Crosfielda i jego małżonkę.

W śniadaniu tym wzięło udział wiele wybitnych osobistości, m. in. b. wicekról Indyj markiz Willingdon i lady Willingdon, sir Archibald Sinclair, poseł Grecji Simopoulos oraz brat gospodarza domu płk. C. Osfield, b. prezes FIDAC i British Legion, jeden z najwybitniejszych działaczy na polu organizacji b. kombatantów.

O godz. 7.30 wiecz. zajechał do hotelu Claridge do min. Becka lord Mersey i polski minister spraw zagranicznych w jego asyście odjechał na wielki bankiet dworski, wydany przez króla i królową w pałacu buckinghamskim. Wraz z min. Beckiem udali się do pałacu dwaj pozostali członkowie delegacji admirał Umrug i min. pełnomocny Michał Mościcki.

Bankiet rozpoczął się o godz. 8.15 W wielkiej sali jadalnej pałacu zasiadło przeszło 400 zaproszonych dostojników. Szefowie delegacji zasiedli przy stole króla, członkowie korpusu dyplomatycznego przy stole królowej. Minister Beck prowadził do stołu kuzynkę króla lady Patrycję Ramsay, obok której siedział w czasie bankietu. Min. Beck wystąpił na bankiecie w mundurze galowym pułkownika armii polskiej.

Po bankiecie około godz. 11 wiecz. min. Beck w towarzystwie lorda Merseya udał się na wielki raut, wydany w salach parlamentu przez speakera Izby gmin.

Źle się zaczął we Francji 40-godzinny tydzień pracy

Paryż, 10. 5. (PAT) Duże wrażenie wywołał w opinii publicznej smutny objaw braku dyscypliny społecznej wśród pracowników szpitala St. Sauveur w Lille, który pociągnął za sobą śmierć jednego z chorych. Chory ten poddany został operacji, która zakończyła się o godz. 12 min. 50.

Gdy doktór zwrócił się do posługaczy szpitalnych, by przenieśli chorego na łóżko, ci odmówili, oświadczając, iż pracę swą zaczynają o godz. 13-tej. Pacjent zeszedł ze stołu operacyjnego i z wysiłkiem sam przeszedł do swego pokoju na łóżko. Wysiłek, jak również różnice temperatury przy przechodzeniu z sali do sali sprawiły, iż wkrótce zmarł.

Profesor medycyny dr. Carriere ogłosił w jednym z dzienników w Lille wywiad, stwierdzający, iż pacjent żyłby, gdyby nie ten niezwykły wysiłek, który popełnił przez nieostrożność, a wskutek niedbałości pracowników. — Sprawa ta wywołała ogromne poruszenie w mieście i przedostała się na łamy pism stołecznych.

24 trumny wywieziono z Lakehurst

Lakehurst, 10. 5. (PAT). W dniu dzisiejszym rozpoczęło się w sprawie katastrofy „Hindenburga" śledztwo departamentu handlu, które potrwa ok. trzech tygodni. W chwili zebrania się członków komisji śledczej z lotniska odjechały dwa ciężarowe samochody z 24 trumnami ofiar katastrofy.

Min. Goebbels przemawia w Gdańsku

Gdańsk, 10. 5. (Tel. wł.). **W ramach odbytych w dniu 9-ym b. m. uroczystości związanych z niemieckim zjazdem kulturalnym na akademii odbytej w gdańskim teatrze miejskim przemawiał na wstępie przewódca stronnictwa nar. socjalistycznego w Gdańsku Forster, witając przybyłego ministra propagandy Rzeszy dr. Goebbelsa.**

Min. Goebbels w przemówieniu swym podkreślił fakt wzmocnienia uczuć patriotycznych wszystkich Niemców żyjących nie tylko w Rzeszy, lecz na całym świecie. Min. Goebbels mówił następnie o związkach, które łączą ludność W. M. Gdańska z kulturą niemiecką. Z kolei min. Goebbels poruszył zagadnienie sztuki niemieckiej, stwierdzając jej całkowite unarodowienie, wreszcie przeciwstawił się ostro głosom zagranicznym, domagającym się rozwiązania partii narodowo - socjalistycznej w Gdańsku.

Berlin, 10. 5. (PAT). **Niektóre pisma zagraniczne ogłaszając rzekomy tekst mowy min. Goebbelsa w Gdańsku przypisują mu słowa, że Gdańsk powinien należeć do Niemiec. W związku z tą wiadomością oświadczają w urzędowych kołach berlińskich, że zachodzi tu niesłychane wprost fałszowanie mowy min. Goebbelsa i tendencyjne kłamstwo, mogące mieć tylko na celu zatruwanie opinii publicznej i szkodzenie stosunkom polsko-niemieckim.**

W kołach urzędowych w Berlinie wskazują, że wszyscy, którzy słyszeli przemówienie min. Goebbelsa mogą stwierdzić, że przypisywanie tych słów min. Goebbelsowi jest zwykłym kłamstwem.

Gdańsk. 10. 5. (PAT). **Formalne rozwiązanie stronnictwa niemiecko - narodowego ma nastąpić z końcem bieżącego tygodnia.**

JESZCZE JEDEN KSIĄŻĘ TRACI PRAWA SUKCESYJNE

Sztokholm, 10. 5. (PAT) Donoszą oficjalnie o zaręczynach księcia Karola, młodszego synowca króla, z hrabianką Elzą von Rosen, córką byłego dyplomaty i wielkiego mistrza ceremonii dworu, hr. Eugeniusza von Rosen.

Ks. Karol utraci prawa sukcesyjne przez to małżeństwo z osoba z nieksiążęcej familii. Król wyraził swą zgodę na małżeństwo, gdyż następstwo tronu jest dostatecznie zapewnione. Hrabianka Rosen urodziła się w r. 1904, ks. Karol, urodzony w r. 1911, jest bratem tragicznie zmarłej królowej belgijskiej Astrid.

KATASTROFA OMNIBUSOWA

Nowy Jork, 10. 5. (PAT) W małej miejscowości na Florydzie Chattahooche omnibus, wypełniony młodzieżą szkolną, zderzył się z samochodem ciężarowym. 6 dzieci zostało zabitych na miejscu, a dwoje odniosło ciężkie rany. 28 dzieci doznało lżejszych obrażeń.



Szympans na wolności

Liverpool, 10. 5. (PAT) W tutejszym ogrodzie zoologicznym odbywał spacer po główne alei uwiązany na ciężkim żelaznym łańcuchu szympans. W pewnej chwili małpa zerwała łańcuch i poczęła uciekać. Trzej ludzie, którzy usiłowali zatrzymać szympansa, zostali poranieni i poturbowani.

Małpa wdarła się następnie do pobliskiego cyrku i tu zraniła portiera, zastępującego jej drogę. Z kolei szympans wskoczył przez otwarte okno do pewnego biura, gdzie w pokoju dyrekcji powywracał szafy. Urzędnicy w popłochu uciekli. Szympans, przebiegając ulicę, dopadł uciekającego przed nią robotnika na placu zabaw dla dzieci i ciężko go pokaleczył. W końcu zwierzę uspokoiło się i zupełnie bez oporu dało się ująć policjantowi i odstawić do ogrodu zoologicznego.

DŁUGOWIECZNE MAŁŻEŃSTWO

Moskwa, 10. 5. (PAT) W wiosce Ernadzor w Armenii żyje długowieczne małżeństwo. Rustan Mamiedow liczy lat 140, żona zaś jego Sajat — 116. Mamiedow jest jeszcze bardzo rzeźki i interesuje się wszystkim i bierze udział w życiu społecznym. Ostatnio małżonków Mamiedow spotkało nieszczęście, umarł im mianowicie najmłodszy syn Jusuf w wieku lat 33. Gdy Jusuf przyszedł na świat ojciec jego liczył 107 lat, a matka 83.

Depesza gratulacyjna P. Prezydenta do króla Rumunii

Warszawa, 10. 5. (Tel. wł. — s. b.) Z okazji święta narodowego Rumunii P. Prezydent Rzplitej wystosował do JKM. Karola II depeszę gratulacyjną następującej treści:

Przyłączając się wraz z całym narodem polskim do uczuć, jakie ożywiają naród sprzymierzony i zaprzyjaźniony w dniu jego święta narodowego proszę Waszą Królewską Mość o przyjęcie z tej okazji moich bardzo gorących życzeń jego szczęścia osobistego oraz pomyślności Rumunii. (—) Ignacy Mościcki.

Warszawa, 10. 5. (Tel. wł. — s. b.) Dziś z okazji święta narodowego Rumunii zostało odprawione nabożeństwo w cerkwi prawosławnej na Pradze.

Warszawa, 10. 5. (Tel. wł. — s. b.) Prasa zagraniczna nadal bardzo żywo interesuje się ostatnią podróżą do Bukaresztu min. Becka. Zainteresowanie to jeszcze się wzmogło z chwilą, gdy stało się wiadomem, że wkrótce ma przybyć do Warszawy wielki wojewoda Michał, aby zaprosić p. Prezydenta R. P. do Bukaresztu, a następstwem tej wizyty będzie rewizyta króla Karola w Warszawie.

Te wzajemne wizyty i rewizyty dowodzą, że stosunki między Polską a Rumunią są obecnie jak najlepsze. W prasie zagranicznej nie brak również głosów, że zarówno Polska jak i Rumunia będą czyniły starania, aby do istniejącego sojuszu polsko-rumuńskiego wciągnąć i inne państwa, jak np. Jugosławię.

Francuski dziennik „L'Oeuvre" donosi, że premier pruski w czasie swej podróży powrotnej z Italii, w czasie pobytu w miejscowości Bled, przeprowadził z księciem Pawłem regentem rozmowę w sprawie ewentualnego przystąpienia Jugosławii do paktu polsko-rumuńskiego. W prasie zagranicznej, a zwłaszcza francuskiej, nie brak i wszelkich innych pogłosek na temat podróży min. Becka do Bukaresztu i związanych z tą podróżą różnych posunięć zarówno ze strony polskiej jak i rumuńskiej.

100 RUBLI ZA KILOGRAM TRUSKAWEK

Moskwa, 10. 5. (PAT) Przed paru dniami pojawiły się na rynku moskiewskim truskawki inspektowe, których cena wynosiła 100 rubli za kilo. Obecnie cenę tę obniżono do 60 rubli za kg. Prasa wzywa ludowy komisariat handlu wewnętrznego, aby położył kres tej spekulacji i pociągnął spekulantów do odpowiedzialności sądowej.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

Obrady Naczelnej Rady PPS

Warszawa, 10. 5. (Tel. wł. — s. b.) **Przez cały dzień wczorajszy obradowała w Warszawie Rada Naczelna PPS. Obrady te wzbudziły w kołach politycznych duże zainteresowanie ze względu na tarcia wewnętrzne, jakie od pewnego czasu w tej partii istnieją.**

Wyniki obrad Rady nie przyniosły jednak żadnych niespodzianek. Na szczególną uwagę zasługuje wygłoszony referat przez Tomasza Arciszewskiego, który szczegółowo omówił zmiany, jakie zaszły w Polsce po powołaniu do życia Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Zarówno na kongresie PPS w Radomiu, jak i w czasie obrad wczorajszych zaznaczyła się umiarkowana tendencja, czego najlepszym dowodem są wyniki wyborów do Centralnego Komitetu Wykonawczego. Do Komitetu weszli przeważnie ludzie tzw. prawego skrzydła PPS. Z nowych ludzi weszli b. poseł Ciołkosz z Tarnowa, przywódca górników Stańczyk i Stopinek. Przed obradami Rady krążyły wprawdzie pogłoski o ustąpieniu p. Niedziałkowskiego z kierowniczego stanowiska w „Robotniku" a jego miejsce miał zająć Zaremba, pogłoski te jednak nie sprawdziły się.

Zwraca uwagę, że w obradach Rady Naczelnej PPS nie wziął udziału b. poseł Barlicki, który uchodzi za przywódcę lewicy partyjnej.

Bilbao okrążone ze wszystkich stron

Ważne strategicznie wzgórza zostały zdobyte

Guernica, 10. 5. (PAT) Wysłannik Havasa donosi, że w dniu wczorajszym od wczesnego ranka wojska gen. Mola rozpoczęły silny atak w kierunku masywu Vizcaru, którego stoki na północy dochodzą do miasta Geurnica, zaś na południu kończą się w pobliżu Amoregieta.

Operacja ta, posiadająca wielką doniosłość, poprzedzona była intensywnym przygotowaniem artyleryjskim. Opór wojsk rządowych, który chwilami był bardzo zaciekły, zmniejszył się znacznie z chwilą zajęcia pierwszej linii okopów nieprzyjacielskich. Nieprzyjaciel cofnął się w nieładzie i oddziały powstańcze bez większych trudności posuwały się naprzód.

O godz. 16-tej wojska powstańcze zdobyły wzgórza Ugarte, Mugica i Ajanguiz. Rychło po tym nieprzyjaciel podjął próbę kontrataku w kierunku Guernica. Po huraganowym ogniu artyleryjskim na pozycje powstańcze ruszyły silne oddziały rządowe. Powstańcy nie zdołali przeszkodzić atakującym w dotarciu niemal do okopów, z których obrzucili ich ręcznymi granatami.

Rozpoczęła się walka na białą broń, która po nadejściu rezerw zakończyła się porażką przeciwnika. Milicjanci wzięci w krzyżowy ogień powstańczych karabinów maszynowych wycofali się szybko, pozostawiając na placu boju licznych zabitych i rannych.

Lizbona, 10. 5. (PAT) Dziś rano wydano dekret, na zasadzie którego premier rządu baskijskiego Jose Antonio Aguirre został mianowany naczelnym wodzem baskijskich sił wojskowych. Dekret przewiduje jednocześnie reorganizację sztabu generalnego, przy czym jego szefem mianowany został mjr. Ernesti Lafuchte.

San Sebastian, 10. 5. (PAT) W poniedziałek akcja lotnictwa powstańczego i artylerii na froncie baskijskim była bardzo utrudnona skutkiem niepogody. Mimo to oddziały powstańcze, działające na wybrzeżu, posunęły się naprzód na zachód od Baquio. Na odcinku Guernica oddziały powstańcze zbliżyły się do miejscowości Morga, która została przez nieprzyjaciela ewakuowana.

Sevilla, 10. 5. (PAT) Gen. Queipo de Llano oświadczył w przemówieniu, że na froncie baskijskim oddziały powstańcze szybko posuwają się naprzód, a szczególnie na odcinku Guernica i Amore Dieta, gdzie zostały zdobyte bardzo ważne pozycje. Gen. Queipo de Llano dementował poza tym komunikaty rozgłośni rządowej.

Bordeaux, 10. 5. (PAT) Trzy statki, które opuściły wczoraj Bilbao, przybyły dziś rano z 2 tysiącami ewakuowanych mieszkańców Bilbao na Redę Panilla (port zewnętrzny Bordeaux).

Bermeo, 10. 5. (PAT) Jeden z oficerów oświadczył korespondentowi Havasa, że wczoraj po południu powstańcy zajęli miejscowość Basigo Baquio i obecnie znajdują się już na wzgórzu Jatta, które dominuje nad portem w Bilbao.

Włosi obchodzą rocznicę utworzenia imperium

Rzym, 10. 5. (Tel. wł.) Agencja Stefani donosi z Addis-Abeba, że w dniu wczorajszym, jako w pierwszą rocznicę utworzenia imperium odbyła się w Addis-Abeba wielka parada wojskowa w obecności wicekróla marszałka Graziani'ego oraz przedstawicieli wszystkich władz cywilnych i wojskowych.

Marsz. Graziani po raz pierwszy od chwili zamachu występował publicznie.

Proces morderców Ingrid Wiengreen

Wiedeń, 10. 5. (PAT) W dniu dzisiejszym rozpoczął się proces trzech sprawców morderstwa, popełnionego na osobie Ingrid Wiengreen, córce posła Paragwaju w Wiedniu. Wiengreen została przed 14 dniami zamordowana w czasie samotnej przejażdżki samochodem na podmiejskiej szosie Wiednia.

Prokurator zażądał kary śmierci dla oskarżonych Schloegela i Flecka oraz kary 20-letniego więzienia dla Steyskala, który jako niepełnoletni nie może być w myśl ustawodawstwa austriackiego stracony.

Lot przez Atlantyk

Londyn, 10. 5. (PAT) Lotnicy Merrill i Lambie wylądowali w Northwead w hrabstwie Essex i po paru minutach odlecieli do Croydon, gdzie wylądowali szczęśliwie o godz. 18.38.

Londyn, 10. 5. (PAT) Trasę Nowy Jork—Croydon lotnicy Merrill i Lambie przelecieli w 21 godz. i 33 min., wliczając w to czas zatrzymania się w Northweald. Oświadczyli oni, że warunki meteorologiczne w czasie lotu były złe i samolot leciał z szybkością średnią około 160 mil na godzinę.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA LOTNICTWO

Krwawa manifestacja Chorwatów

Białogród, 10. 5. (PAT). Grupa wieśniaków, powracająca autobusem z miejscowości Sinju do Szibenik z wiecu, na którym przemawiał jeden z przedstawicieli ruchu chorwackiego Szutej, wznoszeniem okrzyków antypaństwowych, a następnie strzałami rewolwerymi, sprowokowała żandarmerię, usiłującą zatrzymać autobus, do użycia broni.

5 manifestantów zostało zabitych, a kilkunastu jest rannych, z pośród rannych zmarło z odniesionych ran.

Córki angielskiej pary królewskiej



Przypuszczalna następczyni tronu, ks. Elżbieta wraz z młodszą siostrą ks. Małgorzatą-Różą.

Wicepremier Kwiatkowski w Gdyni

Gdynia, 10. 5. (Tel. wł.) P. wicepremier Kwiatkowski, który przybył dzisiaj rano z Poznania do Gdyni w towarzystwie wicemin. Morawskiego, zwiedził przed południem w towarzystwie p. wojewody pomorskiego Raczkiewicza stan robót inwestycyjnych, portowych i miejskich, objętych ogólnym 4-letnim planem inwestycyjnym.

Ogółem przy miejskich robotach inwestycyjnych, objętych 4-letnim planem inwestycyjnym, znajduje zatrudnienie 1.440 robotników. Plan inwestycyjny w Gdyni przewiduje również budowę trzech szkół powszechnych oraz dróg. Z inwestycyj prywatnych zwiedził p. Wicepremier budowę kaplicy O.O. Jezuitów oraz interesował się planami budowy konwiktu O.O. Jezuitów.

Pani Simpson powróciła do panieńskiego nazwiska

Paryż, 10. 5. (PAT) Przyjaciel księcia Windsoru i pani Simpson Rogers przyjął dziennikarzy w pałacu Cande i oświadczył im, że adwokat pani Simpson zawiadomił ją już dzisiaj telefonicznie, że w myśl zapadłego wyroku nie będzie się nadal nazywała pani Simpson, lecz Wallis Warfield.

Rogers dodał, iż książę Windsor w przyszły poniedziałek przyjmie dziennikarzy i udzieli im wyjaśnień co do swych przyszłych projektów i zamiarów.

REPREZENTCJA TENISOWA CZECHOSŁOWACJI PRZYBYŁA DO WARSZAWY

Warszawa, 10. 5. (Tel. wł. — s. b.) W poniedziałek przyjechała do Warszawy reprezentacja tenisowa Czechosłowacji w składzie Menzel, Siba, Hecht i Caska pod kierownictwem dr. Meisnera i trenera Ramillona. Reprezentacja ta, jak wiadomo, walczy w dniach 16, 17 i 18 maja z Polską o puchar Davisa.

POLACY W REPREZENTACJI EUROPY

Mediolan, 10. 5. (Tel. wł.). Po mistrzostwach bokserskich Europy w Mediolanie Międzyn. Federacja bokserska ustaliła skład bokserskiej reprezentacji Europy, która uda się do Ameryki na mecz z reprezentacją Ameryki. W skład reprezentacji Europy weszli: waga musza — Enekes (Węgry; kogucia — Sergo (Włochy); piórkowa — Polus (Polska); lekka — Nuerberg (Niemcy); półśrednia — Muraeh (Niemcy); średnia — Chmielewski (Polska); półciężka — Musina (Włochy); ciężka — Runge (Niemcy).

Mecz bokserski Europa—Ameryka odbędzie się w Chicago dnia 26 maja bież. roku.

Worochta wita lwowskiego Arcypasterza

Z Worochty donoszą:

Worochta obecnie pusta, zapomniana, głucha i ponura, przechodząca w tej chwili swój okres martwy, stała się nagle żywą, radosną, piękną i ruchliwą. Wszystkie domy odświetnie udekorowane, ulice uporządkowane, dworzec i wiadukty pięknie iluminowane, nadały całemu miastu ton wielce odświętny i pogodny. Olbrzymia brama triumfalna, wzniesiona u wrót miasta na cześć czcigodnego Pasterza J. E. ks. bikupa Baziaka, dopełniała całości. Wyjątkowo śliczny słoneczny dzień wnosił radość w każde serce.

Wszyscy bez wyjątku mieszkańcy Worochty, którym tylko warunki pracy i zajęć domowych na to pozwoliły, w dzień ten in gremio przybyli pod mury małego kościoła worochciańskiego, aby osobiście móc wziąć udział w wielkiej uroczystości zamanifestowania swych uczuć katolickich i polskich. Prócz tych wszystkich, całe rzesze hucułów, odświętnie przybranych w swych barwnych strojach, przez cały czas uroczystości, aż do końca wiernie asystowali polskiemu Aroypasterzowi.

Przyjazd J. E. ks. Biskupa zapowiedziany był na godz. 9'30, a już od wczesnych godzin rannych fala głów rosła i wiernych stale przybywało. Punktualnie o zapowiedzianej godzinie ukazał się samochód Biskupa, który przybył w towarzystwie swej asysty duchownej. W krótkich a treściwych słowach, powitał Go u wejścia imieniem całej ludności, komisarz Rządu p. inż. Domański akcentując, że najlepszym zapewnieniem życzliwości i ustosunkowania się tutejszych obywateli do Jego osoby są te obecnie zebrane rzesze, których jedynie w tej chwili różnić może różnokolorowość ubioru i akcent mowy. W duszach ich jednak nurtuje jedna myśl o Bogu, przed którym wszyscy na równi zdamy raport życia. Następnie w imieniu całej ludności rzymsko - katolickiej, a której obecnie Worochta liczy ponad tysiąc głów, usilnie prosił o jaknajmocniejsze poparcie, aby Worochta mogła w jaknajkrótszym czasie mieć swego stałego Pasterza, który będzie nie tylko krzewicielem wiary, lecz również ostoją polskiego ducha. Sprawa ta jest obecnie jedna z najbardziej piekących bolączek, gdyż trudno, aby jeden pasterz parafii, oddalonej o całą godzinę jazdy, mógł należycie podołać w swej ciężkiej pracy. A wiemy, że Worochta leży na samej granicy i wśród różnej ludności.

Z kolei witał Jego Ekscelencję w komplecie przybyły kahał izraelicki. Tu należy dodać, że ludność wyznania grecko - katolickiego w zrozumieniu korzyści zbratania się z miejscowymi Polakami, nie bacząc na zapatrywanie swego proboszcza, samorzutnie bez niego wzięła liczny udział w całej uroczystości. Po krótkiej ceremonii powitania J. E. ks. Biskup udał się już razem z przybyłą procesją do miejscowego kościółka, gdzie dokonał uroczystego aktu bierzmowania wiernych. W przemówieniu zaś swym, pełnym wiary i wzmacniającym ducha mocno podkreślił, że jako biskup - Polak życzy sobie i tutejszym mieszkańcom, silnej współpracy ludności z Kościołem, a plony przewyższą oczekiwania.

O godzinie 13-tej odbył się wspólny obiad, w czasie którego zabrał głos w imieniu komitetu p. naczelnik Majewski, ponawiając prośbę całego miejscowego społeczeństwa — konieczności stałego Pasterza w Worochcie, i przypominając zarazem dawne przyrzeczenie J. E. ks. Biskupa, jeszcze jako proboszcza, poparcia tej akcji ze swej strony. Na to J. E. ks. Biskup dziękując w gorących słowach za doznane przyjęcie zapewnił, że co w Jego mocy leży uczyni i że w najbliższym czasie Worochta może się spodziewać swej stałej parafii.

Kilkugodzinny pobyt niecodziennego gościa na tutejszym terenie, wizytującego kanonicznie swą diecezję, upłynął w nader miłym i uroczystym nastroju.

S. G.

ZE SPORTU

Tydzień Sportu Akademika

W niedzielę zakończył się we Lwowie Tydzień Sportu Akademika, zorganizowany przez Lwowski AZS. W siatkówce U. J. K. pokonał Politechnikę 2:0, a Akad. Med. Weter. — pokonała WSHZ. 2:0. Pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji zajął Uniwersytet przed Politechniką, 3) Weterynaria, 4) WSHZ. W koszykówce UJK. — AMW. 25:22, WSHZ. — Politechnika 49:12. Pierwsze miejsce zajął UJK., który zdobył puchar rektora AMW., 2) AMW., 3) WSHZ. W szczypiórniaku AMW. pokonała team UJK. — Politechnika — WSHZ 2:0.

W piłce nożnej Poiltechnika pokonała W. S. H. Z. 3:2.

Zawody pływackie dały następujące wyniki: 100 mtr. st. dow.: 1) Stolarczyk (Polit.) 1:27,6, 2) Walz (Polit.) 1:30. 200 mtr. klas.: 1) Pęplowski (Pol.) 3:33,5, 2) Radwański (Pol.) 3:39. 4) 100 m. st. grzbiet.: 1) Rzepka 1:43, 2) Zawilski 1:43,6. Sztafeta 5×50 mtr. 1) Politechnika 3:22, 2) Politechnika II.

Panie: 50 mtr. klas. 1) Wolańska (U. J. K. 1:00, 2) Hackbeil (UJK.) 1:11,2. 100 mtr. st. grzbiet.: 1) Wolańska 2:04.

TURNIEJ KOSZYKÓWKI O PUCHAR OŚRODKA

W dalszym ciągu rozgrywek w koszykówce o puchar Ośrodka W. F. uzyskano w niedzielę następujące wyniki:

Dror — II. Drużyna Harcerska 20:10 — (13:3), Sokół Macierz — AZS, 35:34 (17:20).

OBRADY PŁYWAKÓW

Ostatnio odbyło się we Lwowie nadzwyczajne walne zgromadzenie Okręgu lwowskiego P. Z. P. Po sprawozdaniach, uchwalono ustępującemu zarządowi absolutorium. Z kolei uchwalono podziękowanie dla płk. Kocura, kierownika Okręgowego Urzędu WF. i PW., oraz podziękowanie dla por. Wiśniewskiego, delegata Okr. Urz. WF. i PW. do lwowskiego Okręgu PZPN. W skład nowych władz weszli: prezes — Władysław Rzepka, wiceprezes mgr. Zaleski Tadeusz, sekretarz mgr. Żuławski, skarbnik Sanhen, członkowie zarządu: Kultys, Bunzel, Englert, kpt. sport. Lustig. Komisja rewizyjna płk. Bitner, mjr. Ślepecki, Frankowski, Jankiewicz. Komisja dyscyplinarna: dyr. Zagórski, kpt. Bilor, kpt. Talarski.

NOWY PODOKRĘG GIER SPORTOWYCH

W Rzeszowie odbyło się posiedzenie klubów, na którym w obecności delegata ze Lwowa p. Rzepki, utworzony został podokręg piłki ręcznej Podokr. rzeszowski wejdzie w skład okręgu lwowskiego. Zarząd podokręgu rzeszowskiego ukonstytuaował się jak następuje: Przew. kpt. Janoszek, zastępca przew. mgr. Przemykalski, sekretarz Długosz, skarbnik Wojturski, pp. Bereś, Grażyński, Grzyb i Wędziłowicz — członkowie zarządu. Do komisji rewizyjnej powołano inż. Tonderę, jako przewodniczącego, oraz Grzebyka i ks. Moskala jako członków. Dodać należy, że podokręg rzeszowski jest piątym z rzędu podokręgiem zorganizowanym przez Lw. Okręg. Zw. Piłki Ręcznej, który obecnie zrzeszać będzie 65 klubów.

Giełda

WALUTY

Belgi belgijskie 89.33 — 88.90, dolary amerykańskie 5.28 i pół — 5.26, dolary kanadyjskie 5.28 i pó — 5.26, floreny holenderskie 290.97 — 289.25, franki francuskie 23.71 — 23.57, franki szwajcarskie 121.20 — 120.40, funty angielskie 26.16 — 26.00, guldeny gdańskie 100.20 — 99.80, korony czeskie 16.90 — 16.20, korony duńskie 116.79 — 115.95, korony norweskie 131.43 — 130.45, korony szwedzkie 134.88 — 133.90, liry włoskie 24.00 — 23.20, marki fińskie — 11.57 — 11.20, marki niemieckie 124.00 — 122.00, szylingi austriackie 98.00 — 97.00, — marki niemieckie srebrne 131.50 — 128.50, Tel Aviv 26.16 — 26.00.

PAPIERY PROCENTOWE

3 proc. poż. inwestycyjna pierwsza emisja 64.00 — serie nienotowane, 3 proc. poż. inwestycyjna druga emisja 64.35 — serie — 83.50, 6 proc. poż. dolarowa 51.50 — kupon 12.32, 4 proc. poż. premiowa dolarowa 37.60 — 37.75 — 37.60, 7 proc. poż. stabilizacyjna 368.00 — kupon 12.78.

AKCJE

Bank Polski 101.50 — 101.75 — 101.50, — Węgiel 18.00 — 17.50 — 17.75, Lilpop 13.00, Norblin 62.00, Herbata bez kuponu za rok 1934-35-36.

Tendencja nieco słabsza.

DEWIZY

Lwów, dnia 11 maja

Belgia 89.15 — 89.33 — 88.97, Berlin — 212.78 — 211.94, Gdańsk 100.20 — 99.80 — Amsterdam 290.25 — 290.97 — 289.53, Kopenhaga 116.79 — 116.21, Londyn 26.09 — 26.16 — 26.02, N. Jork czeki 5.27 i trzy czwarte — 5.29 — 5.26 i pół, N. Jok kabel 5.28 i jedna ósma — 5.29 i trzy ósme — 5.26 i siedem ósmych, Oslo 131.10 — 131.43 — 130.77, Paryż 23.65 — 23.71 — 23.59, — Praga 18.40 — 18.45 — 18.35, Sztokholm — 134.55 — 134.88 — 134.22, Zurych 120.90 — 121.20 — 120.60, Wiedeń 99.20 — 98.80, — Mediolan 27.85 — 27.95 — 27.75, Helsinki 11.57 — 11.51, Montreal 5.29 i trzy ósme — 5.26 i siedem ósmych, Tel Aviv 26.16 — 26.02.

Tendencja niejednolita.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Lwów, dnia 11 maja

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, ziemniakach, mące i otrębach, oraz egzekutywne kupno otrąb. Pszenica, owies, ziemniaki i otręby awansowały w cenie. Tendencja naogół zwyżkowa, usposobienie ożywione. Ceny loco wagon Lwów pszenica jedn. czerw. 29.50—29.75, zbior. czerw. 28.50—28.75, jedn. biała 29.25—2950 zbior. biała 28.50—28.75, owies stand. I. niezad. 23—23.25, I. A lekko zad. 22.25—22.50, II. niezad. 22.25—22.50, II A lekko zad. 21.50—22, ziemniaki 15 prc. skrobii 4—4.25, otręby żytnie 14.25—14.50, pszenne grube 13.75—14, śr. 13—13.50, miałkie 14.25 —14.50. Inne kursy niezmienione.

ADAM MIESZKOWSKI 3

NA PODWÓJNYM TORZE

(NOWELA)

Zatrzymałby wtedy i Pietrka na jego dalekobieżnym. A maszynista Piotruś dziwowałby się a ciekawił jakie to tam „zło“ znowuż figla spłatało. Ocho! bo choć to dobry mechanik, to zawsze lubi wydziwiać. A opowiadał to nieraz jak tam na parowozowni zdarzy się, że stary grat odstawiony gdzieś na bok, ruszy z miejsca, a wyrżnie w jakąś inną starą skorupę bez przyczyny nijakiej.

To Piotruś, „czarny Piotruś“ jak go przezwali, bo czarną jak węgiel ma czuprynę, a oczy Piotrusiowe jak smoła, raduje się naprzekór rozdziawionym a złym, zasmoluchanym pyskom parowoźników.

A nie skamracił się to z tym Leskim, wariackie malunki ogląda, a wydziwia dopiero... Na takie wspomnienie, gdy Grzmilas dość miał na podorędziu w gębie śliny, to spluwał siarczyście. Zawsze myślał, że nic z tego dobrego nie wyjdzie.

Długo tak nieraz medytował na torze. Ale w ten mroczny i zły wieczór, gdy po niewidocznych szynach wiatr przedmuchiwał fale śniegu mrożące twarz, a targał brodą, by zniknąć na chwilę w rowie przytorowym, pomyślał tylko, że piękna jest Ewa, żona pasierba Piotra Glaca, którego na starość miał jak za syna, a z dumą o nim powiadał, mechanik-maszynista. Wspomniał jeszcze, że nieraz upominał: — uważaj Piotruś!... ale on gdzie tam...

Hej Piotruś! czarny wariacki chłopaku...

Zadumał się chwilę, potym nadsłuchiwał jeszcze, bo zdało mu się, że słyszy turkot dorożki pijanego Pawła, — lecz to wiatr tylko załaskotał blachę dachu poczekalni dworcowej, potem siepnął mu w twarz tumanem śniegu, targając mokrą brodę.

Pocieszył się więc, że jutro rano Piotr będzie tędy jechał. Zebrał się w sobie i ruszył do budki, mamrocząc raz jeszcze na wiatr, śnieg i na tego tam, co to właśnie chce mu się jeździć

* * *

Szybciej, większymi haustami, porywał czas, wiatr miotający śniegiem po jezdniach ulic, zachłystując się nagle na ich wrębach, by jak rekoszetem odbity ciągnąc nową falę łaskotać blachę dachu poczekalni dworcowej, targnąć brodą starego Grzmilasa, przewalić się przez rynek przeskakując po rogach przykucnięte rudery, a grzmiąc coraz wyżej po oknach zuchwale rozpostartych kamienic, wystrzelić śnieżnym pióropuszem na dachach kominów.

Szybciej, gwałtownymi spięciami operowała myśl wciągnięta w wir pędzącego czasu, wyzwalając treść wizji powziętego obrazu, niż — w nagłej ciszy, sennie sekundy skandował budzik w pokoju malarza Ignaca Leskiego.

Cisza w pełnym zdumieniu wstrzymała go na progu. Lecz wizia malarska nie prysła. Obraz rozpoczęty, rozkwitł właściwym mu sensem, rozrastał się w piersiach malarza, bił tętnem zdobywcy - artysty.

...Twarz pięknej kobiety i nagie ramiona wychylające się z mroku kresek, ciemnego tła.

...Noc, w której głębi spoczywa rzucony tułów mężczyzny.

...Śpi.

To nieopatrznie wyzywająco „Piotruś!“ rzucone na przejeździe Wściekłość Ignaca wyzywająca jak słowa starego, jak wiatr miecący śniegiem. Napór skojarzeń, błyskawicowych myśli, — Ona, — na przekór Ignacowi samemu sprawcą zła, sprawcą rozpętanej w nim burzy.

Z czarnej powłoki wieczoru wyszły jak na spotkanie piękne, niebieskie oczy dobrej Ewy. Ich nagły zmieniony wyraz prześwidrował go kuszącym błyskiem. Śmiech jej rozkoszy stał się niskim, gardłowym, liżącym twarz ciepłym oddechem.

Nie Ona! — szarpnął się, pędząc niemal przez zaspy.

Ona! Ona! — Taką musi być Ewa, taką niech będzie pochwalona artyście - bestii. I z głębi, gdzieś z pod trzewi, wyrwał to niepokojem nabrzmiałe, bólem tylu dni poszukiwań uwieńczone, święto słowo tworzenia... Pokusa.

Pochylony nad sztalugą, w rozdygotanym nerwowo podnieceniu, o twarzy natchnionej jak do modlitwy, oczach ściemniałych oddających blask wewnętrznej siły, uplastyczniał „słowo“ dane mu siłą tajemną. Nie obawiał się fałszu swej wizji, nie drżał przed palącym wykrzyknikiem, nie!

Taką jest prawda o Ewie. Taką wyczekuje go dziś w samotny zły wieczór, taką go kusi, by się zjawił. — Piękna kobieta na płótnie zdobywała Jej wyraz. Kuszący wzrok utkwiła w śpiącym mężczyźnie. Rozkosznie rozchylała usta, poddając sie białymi jak śnieg ramionami w jego stronę.

(C. d. n.)

Wiadomości bieżące

12 maja 1937

Środa
Pankracego
Jutro: Serwacego
Wschód słońca 3·47
Zachód „ 19·19

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

— BIURO OBOZU ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO WE LWOWIE. — Biuro Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie mieści się przy ulicy Bourlarda 5, II. piętro. Godziny przyjęć wyznaczone zostały między godziną 9 a 13 i od 17 do 20. Numery telefonów biura: 110-45 i 111-24.

W dniu dzisiejszym, wszystkie kinoteatry spowodu żałoby narodowej — nieczynne.

FOTOPLASTIKON, plac Mariacki l. 5. „Wyprawa do bieguna północnego".

— „FAVORITA" W TEATRZE WIELKIM. W piątek, 15 b. m. w Teatrze Wielkim przedstawienie operowe „Favorita" opera w 4 akt. G. Donizettiego pod kierownictwem artystycznym i reżyserią niezrównanego śpiewaka i artysty Adama Didura. Kapelmistrz Józef Lehrer. — Przedsprzedaż biletów odbywa się w kasie Teatru Wielkiego od godziny 10 do 13 i od 17 do 19 oraz w składzie nut Seyfartha, ul. Akademicka 6.

— „KLUB KAWALERÓW" W POWSZECHNYM TEATRZE ŻOŁNIERZA. — Stuletnią rocznicę urodzin jednego z czołowych twórców nowoczesnej komedii polskiej, Michała Bałuckiego, obchodzi Powszechny Teatr Żołnierza, wystawiając w czwartek, 13 bm. o godz. 20-tej „Klub kawalerów". Jest to jedna z najweselszych i zarazem najlepiej zbudowanych komedii wielkiego pisarza, należącego do klasyków naszej literatury scenicznej. Kapitalnie zarysowane postacie dają dosadną charakterystykę epoki końca 19-go stulecia. W sztuce wystąpi gościnnie doskonała artystka scen warszawskich — ostatnio „Reduty" — p. Helena Bożewska. Słowo wstępne, poświęcone autorowi „Klubu kawalerów" wygłosi red. H. Cepnik. Przedsprzedaż biletów przy kasie teatralnej, ul. Rutowskiego 22 w godzinach 10—13 i 17—20.

— WIELKA BITWA NA CYTADELI. Ciekawe widowisko przygotowuje, na Zielone Święta, Powsz. Teatr Żołnierza. Będzie to świetnie przystosowana do inscenizacji na wolnym powietrzu przeróbka arcydzieła H. Sienkiewicza pt. „Ogniem i mieczem". Odbędzie się na Cytadeli w dn. 16 i 17 maja. Przed widzami przesunie się wojsko księcia Jaremy Wiśniowieckiego, hufce kozaków i znane postacie Trylogii z Panem Zagłobą na czele. Impreza ta budzi niezwykłe zainteresowanie w całym Lwowie.

— „NA SŁUŻBIE W MIEŚCIE" — POGADANKA. Dziewczynie wiejskiej, udającej się do miasta na służbę, grożą różne niebezpieczeństwa. Dalsze jej losy zależą nie tylko od jej charakteru, ale i od pracodawców. Dobrzy pracodawcy potrafią uchronić służącą ze wsi od czyhających na nią pokus, i — we własnym, dobrze zrozumianym interesie — stworzyć z niej pożyteczną pracownicę. Mówić będzie o tym przez radio dnia 12 maja o godzinie 12.50 Olga Wróblewska - Ustupska.

— „PIĘKNO STAREGO LWOWA". — Gdy mówi się o piękności Lwowa, ma się na myśli przede wszystkim urozmaiconą konfigurację jego terenu, parki, których nie powstydziłyby się największe miasta zagraniczne, wille i domki. O piękności starego Lwowa, o cudownych liniach sędziwych budowli o artystycznych zabytkach, mało się naogół mówi w Polsce. Ze skarbami starego Lwowa, zapozna radiosłuchaczy prof. Stanisław Łempicki, dnia 12 maja o godzinie 17.50.

— ŚWIĘTO NARODOWE FRANCJI. W niedzielę, z powodu uroczystości św. Joanny d'Arc, będącej świętem Narodowym Francji, odbyło się staraniem Towarzystwa Przyjaciół Francji o godzinie 10.30 w rz.-kat. Bazylice archikatedralnej nabożeństwo pontyfikalne, odprawione przez ks. Infułata Henryka Badeniego. Do podniosłego nastroju przyczyniała się piękna muzyka (m. in. wspaniałe „Tantum ergo" Mozarta) wykonana przez chór „Lutni". W prezbiterium zasiedli prócz konsula francuskego p. Billecoca z personelem Konsulatu i członkami kolonii francuskiej, naczelnik Kwaśniewski im. Województwa oraz przedstawiciele Władz państwowych, wojskowych, miejskich i akademickich, tudzież reprezentacja Towarzystwa Przyjaciół Francji z prezesem Dembowskim. Nadto zapełniali kościół licznie zebrani uczestnicy nabożeństwa.

— Z OKAZJI 60-LECIA LWOWSKIEGO TOW. LEKARSKIEGO, obchodzonego uroczyście w dniu 7 b. m., mianowani zostali członkami honorowymi: z Warszawy prof. dr. Witold Orłowski i prof. dr. Ludwik Paszkiewicz z Krakowa prof. dr. Leon Wachholz, z Poznania prof. dr. Antoni Jurasz, z Wilna prof. dr. Aleksander Januszkiewicz, ze Lwowa prof. dr. Adolf Beck, prof. dr. Marian Franke, dr. Andrzej Pohorecki, prof. dr. Adam Sołowij, dr. Kazimierz Zgórski i prof. dr. Witołd Ziembicki.

— RZEMIEŚLNICY POLSCY ZRZESZAJĄ SIĘ. W piątek, dnia 7 b. m. o godzinie 7 wieczorem, w sali Zjednoczenia Rzemieślników lwowskich przy ulicy Kościelnej 8, odbyło się pierwsze konstytuujące posiedzenie, tworzącego się obecnie Związku Polskich Rzemieślników Chrześcijan, województwa lwowskiego.

Na posiedzeniu dokonano wyboru prezesa Związku, którym został w uznaniu długoletnich zasług dla polskiego stanu rzemieślniczego pan Aleksander Semkowicz, jako wiceprezesi weszli do Zarządu panowie: Gutterwil Jan i Czermak Feliks, Wydział stanowią panowie: Cwynar Karol, Dadej Józef, Drzewicki Michał, Frohner Karol, Hladny Rudolf, Janowski Rudolf, Legeżyński Józef, Martini Jan, Pis Adam, Rewucki Michał, Schmidt Karol, Stankiewicz Zygmunt, Stępkowski Marcin, Szpondrowski Maksymilian, Śliwiński Michał, Unger Eugeniusz, Wozaczyński Jan, Żychowski Jan, jako zastępców wybrano panów: Będkowskiego Franciszka, Braunbergera Jerzego, Cholewę Kazimierza, Chomickiego Adama, Cieślewicza Leona, Kawczyńskiego Gustawa, Krauza Michała, Popiela Karola i Schürera Karola. Wreszcie do komisji rewizyjnej weszli panowie: Hornung Ferdynand, Tyrowicz Tadeusz i Książkiewicz Stanisław, oraz zastępczo panowie: Dobrowolski Marian i Wolski Ludwik. Tak poważny skład osobowy Związku Rzemieślników Chrześcijan, pozwala nam przypuszczać, że nowo powstała placówka, spełni wszelkie pokładane w niej nadzieje.

— ODCZYT W CZYTELNI KATOLICKIEJ. We czwartek, dnia 13 maja 1937 o godzinie 19 (7 wieczorem) w sali Czytelni Katolickiej we Lwowie, przy ulicy Piekarskiej l. 28, Jan Tadeusz Nowakowski wygłosi odczyt na temat: „Duch rycersko - katolicki w Sokolstwie w walce o niepodległość". Wstęp wolny dla Członków, ich rodzin i wprowadzonych gości.

Dzień 12 maja dniem powszechnej żałoby

Starostwo Grodzkie komunikuje, że w związku z przypadającą w dniu 12. maja b. r. drugą rocznicą śmierci Marszałka J. Piłsudskiego od godz. 6-tej rano do godz. 6-tej rano dnia następnego nie będą czynne przedsiębiorstwa widowiskowe, t. j. kina, teatry, kabarety, dancingi, produkcje słowne i muzyczne w kawiarniach, restauracjach, szkołach i salach tańców, przedsięwzięcia sportowe, zabawy ludowe, jak w ogóle wszelkie przedsięwzięcia służące celom rozrywkowym. W lokalach gastronomicznych mogą być czynne głośniki radiowe pod warunkiem, że będą nadawały program nadany przez polskie stacje przystosowany w tym dniu do uroczystości żałobnej.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI ŻAŁOBNYCH.

W związku z przypadającą w dniu 12. b. m. 2-gą rocznicą śmierci Marszałka Piłsudskiego, odbędą się w dniu obchodu żałobnego o godz. 10-tej rano w Katedrze rzymsko - katol. oraz we wszystkich świątyniach nabożeństwa żałobne.

W godzinach od 19—20.30 przejdą ulicami miasta capstrzyki żałobne wojskowe i cywilne z pochodniami przy odgłosie werbli. O godz. 20.30 wszystkie oddziały wojskowe urządzają żałobne apele przy zapalonych stosach. Równocześnie odbędą się zebrania żałobne w świetlicach i lokalach wszystkich związków kombatanckich i pokrewnych organizacyj.

O godz. 20.30 zabrzmią dzwony we wszystkich kościołach i odezwą się syreny fabryczne i kolejowe.

O godz. 20.44 strzał armatni z Cytadeli obwieści 3 minutową żałobną ciszę. Ustaje wszelki ruch, pojazdy zatrzymują się, przechodnie stana w milczeniu z odkrytymi głowami.

O godz. 20.47 strzał armatni oznajmi zakończenie ciszy i znów zabrzmią dzwony i odezwą się syreny.

O godz. 20.50 na pl. Mariackim u stóp pomnika Mickiewicza płonąć będą znicze przed popiersiem Marszałka Piłsudskiego. Wokół stanie wojskowa warta honorowa. Prezes Okręgu Związku Legionistów dr. Wojciechowski odczyta wyjątki z pism Marszałka. Przemówienie to będzie transmitowane przez megafony do różnych punktów miasta.

Dzień 12 maja nie będzie wolny od pracy.

Wojewódzki Komitet Uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego apeluje do obywateli miasta Lwowa, aby udekorowali okna swych mieszkań nalepkami z podobizną Marszałka Piłsudskiego. Nalepki w cenie 10 gr. są do nabycia w kioskach.

W drugą rocznicę zgonu
Marszałka Piłsudskiego

Na murach miasta rozlepiono odezwy następującej treści:

OBYWATELE!

We środę, dnia 12-go maja mija 2 lata od zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego. Dzień ten, jako dzień żałoby narodowej będzie i w mieście naszym dniem skupienia myśli przy idei Wielkiego Marszałka; nieustannej pracy dla potęgi Polski. Nie będzie to zatym dzień wolny od pracy.

OBYWATELE!

Dając wyraz uczuciom, które nas ożywiają, wywieście w dniu 12-go maja z waszych domów flagi państwowe przewiązane na znak żałoby krepą, a w oknach umieście nalepki, z których dochód przeznaczony jest na ochronkę im. Piłsudskiego. W dniu tym od godziny 6-tej rano, dnia 13-go b. m. będą odwołane wszelkie widowiska, przedstawienia, dancingi, zabawy sportowe, muzyka rozrywkowa i przedsięwzięcia, służące ceolm rozrywkowym.

Prezydent miasta:
Dr. Stanisław Ostrowski, w. r.

* * *

— ZARZĄD ODDZIAŁU ZWIĄZKU LEGIONISTÓW POLSKICH we Lwowie, wzywa wszystkich Legionistów — członków Oddziału, do jawienia się dnia 12 b. m. o godzinie 19.30 przed lokalem Związku Legianistów, przy ulicy Jabłonowskich 11, celem wzięcia gremialnego udziału w uroczystości żałobnej 2-giej rocznicy śmierci I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

— ZWIĄZEK PEOWIAKÓW KOŁO LWOWSKIE, wzywa członków organizacji do gremialnego udziału w uroczystościach żałobnych w dniu 12 b. m. jako drugiej rocznicy zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego, podług następującego programu:

O godzinie 10 poczet sztandarowy weźmie udział w uroczystym nabożeństwie żałobnym w kościele archikatedralnym. — O godzinie 20 uroczyste żałobne zebranie Koła w lokalu Związku ul. Wiśniowieckich 4, z przemówieniem ob. dra A. Falkiewicza, po czym o godzinie 20.20 wymarsz z pocztem sztandarowym, celem wzięcia udziału we wspólnym odczytaniu wyjątków z pism Marszałka. Odczytania dokona prezes Okręgu Zw. Legionistów poseł Dr. Bronisław Wojciechowski u stóp popiersia Marszałka Piłsudskiego, pod pomnikiem Mickiewicza o godzinie 20.50. — Rozkaz jawienia się wszystkich zorganizowanych Peowiaków.

— HARCERSTWO W DRUGĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO. W drugą rocznicę śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego, Zarząd Okręgu Lwowskiego Komenda Chorągwi Harcerek i Komenda Chorągwi Harcerzy uczczą pamięć Wielkiego Budowniczego Polski uroczystościami żałobnymi z następującym programem: W dniu 12 b. m. o godzinie 10 Msza św. żałobna w kościele M. B. Ostrobramskiej — godzina 20-ta ognisko żałobne na polanie pod Kopcem Unii Lubelskiej.

PROGRAM RADIOWY W ROCZNICĘ

Celem zorientowania zarządów poszczególnych organizacji społecznych w układzie audycji radiowych na dzień 12 maja, podajemy ogólno - polski program radiowy, który pozwoli wybrać najodpowiedniejszą dla danej organizacji godzinę zbiorowego słuchania audycji Polskiego Radia.

Godz. 10.00 — Nabożeństwo żałobne z Katedry św. Jana. — Godz. 11.30 Audycja dla szkół: „Jak pracował dla Polski Wielki Marszałek". — Godz. 12.03 Koncert orkiestry wojskowej z Wilna. W programie: M. K. Ogińskiego: Pożegnanie Ojczyzny — polonez, J. Joteyki: Rapsodia polska. S. Moniuszki: a) Znasz-li ten kraj; b) stary kapral, L. Grossmana: Balla z op. „Duch Wojewody", St. Moniuszki: Pieśń wojenna. — Godz. 16.10 „Zagadka historyczna" — audycja dla dzieci starszych. — Godz. 17.00 „Pamiętniki żołnierzy" — odczyt. — Godz. 17.15 Koncert pieśni „Z niedawnej przeszłości". W programie piosenki legionowe, wojenne oraz pieśni Jana Maklakiewicza — Jego uśmiech, Stanisława Kazury — Wawel, Sowiniec. Dla matki, Marsz ostatni oraz Jana Maklakiewicza — Matka i syn, Pomnik. — Godz. 19.00 Karol Libelt: „O miłość Ojczyzny". — Godz. 19.25 Muzyka polska. Utwory Romana Statkowskiego, Mieczysława Karłowicza, Władysława Żeleńskiego i Zygmunta Noskowskiego. — Godz. 20.00 Reportaż obrazujący życie Marszałka Józefa Piłsudskiego. — 22.44 Werble, chwila ciszy, dzwony. — Godz. 20.50 Muzyka polska w hołdzie Marszałkowi Piłsudskiemu. Koncert wykonają połączone orkiestry w Filharmonii Warszawskiej i Polskiego Radia. W programie: Tadeusza Zygfryda Kasserna — Dies Irrae, Jana Maklakiewicza — Ostatnie werble, Bolesława Woytowicza — Poemat żałobny. — W przerwie koncertu dziennik wieczorny i reportaż aktualny. — Godz. 22.20 „Opowieść o Chopinie" — wieczór 16-ty — p. t. „Armaty wśród kwiatów".

Są ludzie i są prace ludzkie tak silne i tak potężne, że śmierć przezwyciężają, że żyją i obcują między nami.

* * *

Honor nasz powinien polegać na służbie. Komu zaś służymy — służymy Ojczyźnie. A służba jest niczym innym, jak słuchaniem praw przez Ojczyznę dla Ojczyzny ustanowionych.

(Myśli Marszałka Józefa Piłsudskiego).

— APEL KOMITETU OBCHODU ROCZNICY ŚMIERCI MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO. Komitet Obchodu Rocznicy Śmierci Marszałka Piłsudskiego, apeluje do właścicieli kawiarń i lokali rozrywkowych, by w dniu 12 maja od godziny 6-tej rano do dnia 13-maja godz. 6-ta rano wstrzymali produkcje muzyczne i zabawy.

— STOWARZYSZENIE „POLONIA ITALIA-DANTE ALIGHIERI" zaprasza na odczyt red. Adama hr. Romera „Cesarz August i jego polityka imperialna", który odbędzie się we wtorek dn. 11 bm. o godz. 19 w sali Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, ul. Kopernika 4. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

— KINO „TON" w pasażu Mikolascha, wyświetla od dziś najfantastyczniejszy film, jaki kiedykolwiek nakręcono, który wstrząsa i zdumiewa każdym metrem taśmy, p. t. „Władczyni Krainy Kor" (Czarownica). — Władczynią Krainy Kor, jest królowa mieszkająca w pałacu, który jest wykuty z marmuru, wśród niebotycznych gór, a sensacyjne dzieje tej nieśmiertelnej władczyni, wiecznie młodej, tego fantastycznego królestwa, są dla widza dotychczas w kinmatografii zjawiskiem niewidzialnym. Reżyser Marian Cooper, przemierzył świat wzdłuż i wszerz, na miejscu badał te wszystkie krainy, które po tym pokazywał najszerszym rzeszom w swoich filmach .Reżyser połączył w arcydziele tym obraz wspaniałego przepychu i okrucieństwa życia Rzymian, z żywą, emocjonującą i zawsze aktualną akcją. W najwyższym stopniu emocjonująca treść, monumentalna wystawa, efekty techniczne i gra aktorów Randolpha Scota i Heleny Gahagan, największe sławy scenicznej Ameryki, to tylko cząstka zalet tego filmu, który głośny jest obecnie na obu pułkulach. Program uzupełnia przepiękny dodatek kolorowy.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Hr. Rostworowski Kazimierz — Hrehorów, Wł. dóbr Pasek Błotnicki — Wł. dóbr Gutowski Władysław — Suchodoły, Wł. dóbr Niedzielski Konstanty — Zamienie, Prof. Ponikowski Wacław — Warszawa, Wł. tartaku Seelig Fany — Mosty Wielkie, Kupiec Słubicki Józef — Łódź, — Dyr. Micewicz Władysław — Brzeziny, Inż. Salzman Piotr — Warszawa, Urzędnik Jordan Cezar — Warszawa, Urzędnik Tauzowski Józef — Warszawa, Wł. dóbr Łastowiecki Antoni — Hadle, Urzędnik Fenichel Jerzy — Warszawa, Inż. Sielawa Wiktor — Stebnik, Wł. dóbr Beigert Henryk — Ćwitowa, Przemysłowiec Schmer Jakub — Jasło, Wł. dóbr Bogdanowicz Maria — Chocin, Kupiec Schuffeld Isaac — Budapeszt, — Student Mincyko Włodzimierz — Warszawa, Adw. Dr. Schulfrei Michał — Kraków, Student Bylicki Andrzej — Żyrniew, Adw. Błoński Walerian — Horochów, Inż. Rościszewski Jan — Warszawa, Prywt. Grodowska Matylda — Dr. Tomasik Józef — Lesko, Wł. dóbr Smoleńska Maria — Ćwitowa, Wł. dóbr Cywińska Janina — Delejów, Dyr. Skrowaczewski Józef — Wożuczyń, Wł. dóbr Gromnicka Ewa — Laskowce, Przemysłowiec Schwarz Bolesław — Poznań, Wł. dóbr Morawski Adam — Besko, Dr. Schulenfrei Michał — Kraków, Wł. dóbr Cywińska Jadwiga — Delejów, Urzędnik Mroczkowski Stanisław — Halicz, Dr. Kosiba Aleksander — Suława, Dyr. Schmidt Adolf — Brusiów, Prof. Jachimecki Zdzisław — Kraków.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH LWOWSKICH W ROKU 1937, od dnia 9-go do dnia 15-go maja mają następujące apteki dyżury nocne:

1. Mr. H. Błądzińskiego, Łyczakowska 57.
2. Mr. J. Kaniewskiego, Leona Sapiehy 15.
3. Mr. A. Dorżawetza, pl. Teodora l. 3.
4. Mr. M. Ettingera, pl Goluchowskich 14.
5. Mr. S. Haya, ulica Kołłątaja l. 12.
6. Mr. J. Kurkiewicza, pl. Unii Brzeskiej 4.
7. Mr. W. Łazowskiego, ul. 29 Listopada 75.
8. Mr. R. Marguliesa, ulica Żółkiewska 82,
9. Mr. A. Markowicza, ul. Zyblikiewicza 50.
10. Mr. P. Mikolascha, ulica Kopernika 1.
11. Mr. A. Nussbauma, ul. Krakowska 26.
12. Dr. J. Pilewskiego, ul. Akademicka 28.
13. Mr. J. Pinelesa, Rynek 18.
14. Dr. J. Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1.
15. Mr. J. Reissowej „Sanitas", Zamarstynów, ul. Lwowska 43.
16. Mr. B. Scheinbacha, ul. Gródecka 30.
17. Mr. S. Somersteina, ul. Janowska l. 2.
18. Mr. E. Sussmana, ulica Kurkowa l. 5.
19. Mr. O. Teneckiego, ulica Zielona l. 33.
20. Mr. S. Wójtowicza, Leona Sapiehy 77.
21. Mr. J. Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 71.
22. Mr. I. Zerygiewicza, ul. Jagiellońska 12.
23. Mr. K. Zygmuntowicza, Gródecka 84.

— ZMARLI WE LWOWIE. Regina Kanner l. 74, Dr. Samuel Gruder l. 63, Regina Griffel l. 57, Syma Lacher l. 88, Debora Weidman l. 57, Rozalia Dancewicz l. 63, — Maria Roganowicz.

Zjazd lwowskiego Okręgu Legionu Młodych

W niedzielę 9 bm. odbył się we Lwowie Zjazd Okręgu Lwowskiego Legionu Młodych. W zjeździe wzięli udział delegaci Obwodów Okręgu Lwowskiego z 3 województw Małoopolski Wsch., w liczbie 78 legionistów. Władze naczelne Organizacji reprezentowali Komendant Główny L.M. mgr. Włodzimierz Bociański, Inspektor Główny L.M. inż. Leon Stachnowski i Główny Rzecznik Dyscyplinarny mgr. Aleksander Meleń. Zjazd zajął stanowisko wobec najpoważniejszych problemów ideowych i politycznych Organizacji, ustosunkowując się pozytywnie do polityki Komendy Głównej i wyraził pełne zaufanie dla Komendanta Okręgu Lwowskiego Leg. Instr. Stanisława Grzegorzewskiego. Inspektorem Okręgu wybrano Leg. mgr. Zygmunta Piątkiewicza.

Zjazd uchwalił tekst depesz do: Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Rydza-Śmigłego i Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej.

Obrady zjazdu cechował nastrój rzeczowy i poważny.

Wielkie dni w Kochawinie

W dniach 1 i 2 maja odbywały się wielkie uroczystości, związane ze Zjazdem Delegowanych, oraz Pielgrzymką — Zlotem mężów katolickich archidiecezji lwowskiej. Zjazd i Pielgrzymkę — Zlot poprzedziły trzydniowe rekolekcje zamknięte, w których wzięło udział 40 mężów wszystkich stanów. Nauk rekolekcyjnych udzielał miejscowy proboszcz i superior Domu OO. Jezuitów w Kochawinie, Ojciec Józef Bury. Dnia 30 kwietnia b .r., odbyło się zebranie Zarządu Katolickiego Stowarzyszenia Mężów we Lwowie, dnia zaś 1 maja uroczysta Msza św., dla uczestników III Zjazdu Delegowanych przed cudownym obrazem, połączona z podniosłym kazaniem. W czasie Mszy św. wszyscy uczestnicy przystąpili do Komunii św. W zjeździe wziął udział Ekscelencja Ks. Biskup dr. Eugeniusz Baziak, witany owacyjnie przez władze rządowe i samorządowe u granic powiatu w Żydaczowie, a następnie przez duchowieństwa i ludność obu obrzadków w miasteczku Mikołajowie. W Kochawinie przywitały Eks. Ks. Biskupa licznie zebrane duchowieństwo, delegaci Katolickiego Stow. Mężów, okoliczne i miejscowe organizacje. Przybywającego Ks. Biskupa powitał w krótkich i serdecznych słowach superior Ojciec Jezuitów, a następnie wiceprezes Stowarzyszenia p. Nowakowski.

Po krótkim nabożeństwie w kościele odbyła się uroczysta inauguracja III. Zjazdu Delegowanych, którą zaszczycił swą obecnością Eks. Ks. Biskup Baziak, p. starosta żydaczowski Galas i wielu innych gości duchownych i świeckich. Przed wspaniale udekorowaną estradą ustawiły się liczne delegacje ze sztandarami młodzieży katolickiej tak męskiej, jak żeńskiej. Zjazd rozpoczęto od złożenia hołdu Ekscelencji Ks. Biskupowi Baziakowi z okazji srebrnych godów kapłaństwa, przypadających w obecnym roku, oraz wręczenia adresu hołdowniczego Najdostojniejszemu Jubilatowi. Przy tej sposobności pięknie odmalował wiceprezes Stowarzyszenia dotychczasową działalność Ks. Biskupa, oraz zasługi, jakie położył dla Kościoła św. i Państwa Polskiego. W odpowiedzi na hołd przemówił Najdostojniejszy Jubilat, zachęcając do intensywnej pracy w Akcji Katolickiej, oraz wyrażając swą radość, że zjazd ten odbywa się w Kochawinie u stóp cudownego obrazu Matki Bożej. Po południu odbyły się dalsze obrady przy udziale 120 delegatów z najdalszych stron archidiecezji. Zjazd zakończył się uroczystym nabożeństwem w kościele, oraz podniosłą nauką. Zjazd, oraz podjęte na nim uchwały wielkie wywołały wrażenie na jego uczestnikach i wielu niezawodnie przyczyni się do rozwoju Katolickiego Stow. Mężów w Archidiecezji.

Bałagan w lwowskiej turystyce

W lwowskiej turystyce szaleje bałagan. Najpierw było — cisza, nic się nie działo. Po tym był referat turystyczny w Magistracie, powstała ekspozytura Ligi Popierania Turystyki, wreszcie przed paru tygodniami odbyło się inauguracyjne zebranie Związku Popierania Turystyki miasta Lwowa. Zdawało się, że ta ostatnia instytucja przejmie inicjatywę i skoordynuje wszystkie dotychczasowe poczynania, a przede wszystkim, że coś się nareszcie zaczyna robić.

Aliście onegdaj jak deus ex machina wyskoczył „Orbis" z nową inicjatywą. Na zwołanej przez tę instytucję konferencji szereg znanych w naszym mieście osobistości wygłosiło referaty, przemówienia. Widocznie zachęciły ich do tego frazesy kierowników „Orbisu" na tematy społecznej działalności tej instytucji. Gdy tymczasem „Orbis", to instytucja na wskróś komersjalna, obliczona na zyski.

Ostatnia konferencja „Orbisu" wniosła do zagadnienia lwowskiej turystyki nowe ogniwo bałaganu. Może „Orbis" zajmie się swoją handlową działalnością, a sprawę uporządkowania propagandy turystyki lwowskiej niech pozostawi tworzącemu się Związkowi Propagandy Turystyki m. Lwowa.

Z Ustrzyk Dolnych

WALNY ZJAZD POWIATOWY Z. S. Onegdaj odbył się w Lesku Walny Zjazd Powiatowy Związku Strzeleckiego. W zjeździe wzięli udział: okręgowy komendant Z.S. mjr. Stawarz wraz z żoną, mjr. Małosz, kpt. Zieliński, starosta Gąsiorowski, ks. proboszcz Paluch, oraz delegaci 30-tu oddziałów Z.S. na terenie powiatu leskiego. Po złożeniu sprawozdania przez Zarząd powiatu odbyły się wybory prezesa, członków Zarządu, Komisji rewizyjnej, oraz delegatów na zjazd Okręgu. Skład Zarządu pozostał bez zmiany; prezesem wybrano ponownie p. Nowosieleckiego. Przewodniczył p. starosta Gąsiorowski.

OTWARCIE SEZONU SZKOŁY SZYBOWCOWEJ W USTIANOWEJ. Onegdaj rozpoczął się sezon szkolenia w Obozie Szybowcowym w Ustianowej mszą polową, którą odprawił ks. P. Kuźniar. Po mszy św. nastąpiło podniesienie flagi. Komendantem Obozu Szybowcowego jest mjr. pil. Peterek.

Pływalnie lwowskie otwarte

Zarząd Miejski we Lwowie uruchomił ostatniej niedzieli 9 bm. miejskie kąpieliska i ośrodki pływackie Żelazna Woda i Zamarstynów. Oprócz tego, kryta pływalnia przy ul. Jabłonowskich 5, czynna będzie na dotychczasowych warunkach jako kąpielisko letnie do dnia 1 czerwca. Piękna pogoda oraz wspaniałe urządzenia tych kąpielisk niezawodnie zachęcą zwolenników słońca, ruchu i kąpieli na wolnym powietrzu do masowej frekwencji.

Zdarzenia i wypadki

CIĘŻKO RANNY W BRZUCH PRZYSZEDŁ NA POGOTOWIE!

(a) W dniu wczorajczym o godz. 0-ej wieczorem na ul. Bema z rąk nieznanego bliżej osobnika otrzymał ciężką ranę w brzuch niejaki Adam Hladio, liczący 18 lat (ul. Jagiellońska 12, w Lewandówce). Sprawca ciął go nożem tak silnie, iż otworzył mu jamę brzuszą, z której wystąpiły jelita. Ciężko ranny nie wzywał Pogotowia, ale piesza podążył z ul. Bema na Stację Ratunkową, gdzie lekarz dyżurny niemało był zdziwiony pieszem przybyciem tak ciężko rannego pacjenta. Po założeniu opatrunków rannego w stanie groźnym Pogotowie przewiozło do szpitala powszechnego.

DZIECKO, POZOSTAWIONE BEZ OPIEKI, UTONĘŁO

(a) W Krotoszynie, w pow. lwowskim, pozostawiona bez opieki 2-letnia córka Franciszka Pukały, dostała się na sąsiednie podwórze i tam wpadła do dołu, napełnionego wodą, gdzie utonęła.

WYPADKI ULICZNE

(a) Autodorożka nr. 90.250. kierowana przez szofera Stefana Karmańskiego, najechała na ul. Bernsteina na Jakuba Fellera (ul. Balonowa 8), który doznał okaleczenia lewej nogi. — Drugi wypadek wydarzył się na ul. Kazimierza Wielkiego, gdzie przed południem wóz tramwajowy potrącił 70-letniego Mojżesza Jurima, który doznał obrażeń na całym ciele i opatrzony został przez lekarza Pogotowia ratunkowego.

ZAMACH SAMOBÓJCZY

(a) Przy ul. Granicznej, w Sygniówce, targnął się wczoraj przed południem na życie Jakób Koss, liczący 50 lat, który usiłował otruć sie kwasem solnym. Przewieziony został w ciężkim stanie do szpitala powszechnego.

DWIE OSOBY RAŻONE PIORUNEM

(a) Ubiegłej niedzieli w godzinach po południowych przesunęła się przez powiat bobrecki gwałtowna burza, w czasie której piorun poraził śmiertelnie przebywających na polu w Podhorodyszczach Dymitra Figlera i jego 31-letnią pasierbicę Marię Ryj. Oboje ponieśli śmierć na miejscu. Dwa konie, które pasły się w pobliżu, zginęły.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

Na ogół dość pogodnie i ciepło ze skłonnością do burz lub przelotnych deszczów. Słabe wiatry miejscowe.

ROBOTY INWESTYCYJNE W MIELCU. Wydział Powiatowy w Mielcu opracował ostatnio plan inwestycyjny robót publicznych na terenie miasta. Przede wszystkim przewidziany jest gruntowny remont dróg powiatowych oraz ulic utrzymywanych przez Skarb Państwa. Przy robotach tych znajdzie zatrudnienie około 100 bezrobotnych.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Colosseum: „Pan redaktor szaleje", Grażyna: „Kain i Mabel", Palace: „Panna Lilli".

BRZOZÓW. Gopłana: „Sobowtór królewski" i „Bohaterska brygada".

BUCZACZ. Palace: „Szytr Nr. 17".

CZORTKÓW. Casino: „Upiór na sprzedaż.

DROHOBYCZ. Sztuka: „Dama kameliowa", Wanda: „Cały Paryż śpiewa".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Królowa dżungli", Palace: „Czarny hrabia", Sokół: „Mój pan mąż".

KAMIONKA STRUM. Apollo: „Łowy cesarskie".

KOŁOMYJA. Mars: „Ordynat Michorowski", Gwiazda: „Bogate biedactwo".

LUBLIN. Apollo: „Nie ufaj mężczyźnie" „Dzieci ulicy", Corso: „Madame Lennox" i „Mistrzowskie głupoty", Gwiazda: „Bounty", Venus: „Wierna rzeka", Rialto: „Zapomniany człowiek" i „Galeria figur", Stylowy: „Marokko" i „Tylko ty".

PRZEMYŚL: Olimpia: „Dla ciebie Mario", Fotoplastikon: „Paryż".

RAWA RUSKA. C. S. S. G.: „[illegible] z tysiąca", Sokół: „Krew na morzu".

STRYJ. Apollo: „Księżniczka Cissy".

USTRZYKI DOLNE. Promień: „Sen nocy letniej".

Repertuar Teatru Pokucko-Podolskiego:

12. 5. HORODENKA. Popoł. „Majster i czeladnik", wiecz. „Ludzie na krze".
KROSNO. Popoł. „Intryga i miłość", wiecz. „Madame Sans Gene".

13. 5. ZALESZCZYKI. Popoł. „Majster i czeladnik", wiecz. „Ludzie na krze".
STRZYŻÓW. Popoł. „Intryga i miłość", wiecz. „Madame Sans Gene".

Prosimy Pp. korespondentów o przestrzeganie punktualnego nadsyłania repertuaru kin prowincjonalnych.

Z Rzeszowa

BÓJKA NA TLE KONKURENCJI HANDLOWEJ. Na powracającego do domu Andrzeja Puzię, handlarza owoców z Mysłówki napadło na drodze publicznej trzech konkurentów, a to: Jan Wojtowicz, Józef Rębisz i Kazimierz Klecha, którzy pobili go twardymi narzędziami po głowie tak, iż Puzio doznał porażenia prawej części ciała w postaci niedowładu prawej ręki i nogi.

Obecnie napastnicy stanęli przed trybunałem Sądu Okręgowego w Rzeszowie i w wyniku przeprowadzonej rozprawy zostali skazani na kary więzienia od 6—10 miesięcy.

REHABILITACJA POSTERUNKOWEGO. Przed trybunałem sądu okręgowego w Rzeszowie odpowiadał posterunkowy P. P. w Kolbuszowej Piotr Płuchowski oskarżony o to, że w zamian za udzielenie pożyczki w kwocie 55 zł. wydał nieprawnie Michałowi Mytychowi dokumenty osobiste opiewające na nazwisko Stanisława Pytlaka. Przewód sądowy wykazał jednak brak wszelkich dowodów winy ze strony Płuchowskiego, który też został w zupełności uwolniony od winy i kary.

POKAZ LOTNICZO - GAZOWY W GŁOGOWIE. W Głogowie został przeprowadzony staraniem burmistrza Grodeckiego i dowódcy Straży pożarnych p. Bazana pokaz ataku gazowego, któremu przyglądało się około 3.000 osób. Pokazem kierowali rejonowy instruktor O.P.L.G. Adamiec Bronisław i instruktor Straży pożarnych Alojzy Majerowicz.

O RACJONALNĄ HODOWLĘ TRZODY CHLEWNEJ W RZESZOWSKIM. W powiecie istnieją na razie 4 koła hodowców trzody chlewnej, liczące 51 loch zarodowych, od których rozprowadza się materiał po powiecie jako materiał do tuczu bekonowego.

Obecnie Okr. Tow. Rolnicze przy pomocy kredytów Polskiego Banku Rolnego przystąpiło do przeprowadzenia na szeroką skalę akcji tuczu bekonowego z tym, że sztuki te bedą odstawiane do Państwowych Przetworów Bekonowych w Dębicy. Przede wszystkim będzie się czyniło starania powiększenia liczby loch do 300 sztuk oraz racjonalnego rozprowadzenia ich w powiecie. Akcja O.T.R.-u napotyka na pełne zrozumienie włościan.

UROCZYSTE ZEBRANIE OFICERÓW REZERWY. Dnia 12. maja jako w drugą rocznicę śmierci Marszałka Piłsudskiego odbędzie się w sali Rady miejskiej o godz. 18.30 uroczyste zebranie członków Związku Oficerów Rezerwy.

W zebraniu wezmą udział przedstawiciele władz państwowych i samorządowych.

W DRUGĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI MARSZAŁKA. Druga rocznica zgonu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego będzie obchodzona w Rzeszowie nadzwyczaj uroczyście. Specjalnie zorganizowany Komitet obywatelski pod przewodnictwem prezesa Sądu Okr. dr. Stawowskiego ustalił już program obchodu.

Z Jarosławia

GŁODÓWKA BEZROBOTNYCH. Onegdaj wybuchł strajk bezrobotnych robotników, zorganizowanych w Związku Zawodowym, którzy we własnym lokalu w ilości 90 osób rozpoczęli głodówkę. Rodziny głodujących udały się do Magistratu celem przedstawienia władzom miejskich krytycznego położenia bezrobotnych, policja jednak zebranych rozprószyła. W ciągu nocy i dnia następnego zasłabło wskutek wyczerpania 8-miu głodujących, których przewieziono do szpitala.

W związku z tą sytuacją w tut. Starostwie odbyła się konferencja, w której wzięli udział p. starosta Kocół, komisarz powiat. P.P. Skąpski, aspirant P.P. Obrębski, burmistrz dr. Siara, oraz z ramienia Z.Z. p. Mailich, p. Karliński i p. Górak. Dzięki obywatelskiemu stanowisku obu stron zawarta została umowa, na podstawie której głodujący dostali jednorazową zapomogę w wysokości 2.50 zł. (A.B.)

OSOBISTE. Sędzia tut. Sądu grodzkiego p. Stanisław Misky po przeszło 2-letnim urzędowaniu w Jarosławiu na własną prośbę przeniesiony został do Sądu grodzkiego w Chorzowie na Górnym Śląsku. (A.B.)

Ze Stanisławowa

Z ŻYCIA STRZELECKIEGO. Po walnych zgromadzeniach i dokonaniu wyborów nowych zarządów we wszystkich oddziałach Z. S. istniejących na terenie powiatu nadwórniańskiego odbył się w Nadwórnej zjazd delegatów z 23 oddziałów.

Treściwe sprawozdanie za rok 1936 złożył prezes wicestarosta Cais, które zgromadzeni jednogłośnie przyjęli. Wybrano do zarządu powiatu następujące osoby: Cais Teodor — prezes, Choma Władysław, Kostecki Karol, Lacheta Tadeusz, Zieliński Piotr, Nahalewiczówna Rozalia, mgr. Jakubowski, Fryderyk Polny, prof. Żelisko Józef i N. Dragan jako członkowie. Do komisji rewizyjnej weszli: dr. Gerczak, inż. Wasylewicz, mgr. Hłubowski i Siarkiewicz.

Plan gospodarczy na rok 1937 zreferował skarbnik Polny. Plan ten po rzeczowej dyskusji został przyjęty.

Podokręg Związku Strzeleckiego w Stanisławowie z inicjatywy i dzięki gorliwym staraniom prezesa tegoż Podokręgu mgr. Franciszka Kotlarczuka, podjął się organizacji nowych polskich placówek spółdzielczych na terenie województwa w tych miejscowościach, gdzie brak ich oddawna dawał się odczuwać. Z inicjatywy Zw. Strz. powstają przy oddziałach Z. S. placówki handlowo-spółdzielcze n. p. Sklepy Strzeleckie". Udziałowcy tych spółdzielni rekrutują się z członków Z. S. i z całego miejscowego społeczeństwa polskiego, ochotnie garnącego się do wspomnianej akcji i rozumiejącego jej cel.

Inicjatywę pierwszy podjął zarząd powiatowy Z. S. Tłumacz.

Aby uniknąć dwutorowości w miejscowościach wiejskich, gdzie istnieją sklepy Kółka Rolniczego Z. S. sklepów nie zakłada, a jedynie usilną współpracą dopomaga w rozwoju placówek Kółek Rolniczych.

Dotychczas zostały założone takie sklepy w pow. tłumackim: w Oleszy 2, w Horyhladach, Delawie, Tarnowicy Polnej, Hostowie, Przybyłowie i Nadorożnej; w powiecie nadwórniańskim: w Porohach, Weleśnicy Leśnej i Grabowcu; w powiecie stryjskim: w Grabowscu Stryjskim, Bratkowcach i Żupaniu; w pow. stanisławowskim: w Łyścu, Mykietyńcach-Ryniu i w Stanisławowie mieście — Belwederze i na Górce

---

..program radjowy

ŚRODA, DNIA 12 MAJA

6.30 Audycja poranna. — 7.10 (Lw.) Program na dzisiaj. — 7.15 Audycja dla poborowych. — 7.35 (Lw.) „Parę informacji". — 7.40 (Lw.) Muzyka popularna z płyt. — 10.00 Transmisja z Katedry św. Jana w Warszawie, nabożeństwa żałobnego za duszę ś. p. Pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego. — 11.37 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Koncert orkiestry wojskowej. — 12.40 Dziennik południowy. — 12.50 (Lw.) „Na służbie w mieście" — pogadanka — wygłosi Olga Wróblewska - Ustupska. — 13.00 Przerwa. — 13.30 Muzyka polska w pieśni — (płyty). — 15.00 Wiadomości gospodarcze. — 15.15 (Lw.) Koncert chórów — (płyty). — 15.30 (Lw.) Wiadomości bieżące. — 15.35 (Lw.) Cl. Debussy: Nokturny — Chmury — (płyty). — 15.45 (Lw.) Skrzynka techniczna w opracowaniu inż. Józefa Mińskiego. — 15.55 (Lw.) R. Wagner: „Walkiria": Cwałowanie — (Berl. Op.) — (płyty). — 16.00 (Lw.) Program na jutro. — 16.05 (Lw.) R. Schumann: — „Aufschwung" — (Hambourg) — (płyta). 16.10 „Zagadka historyczna" — audycja dla dzieci starszych. — 16.35 Muzyka organowa. — 17.00 „Pamiętniki żołnierzy" — odczyt. — 17.15 „Z niedawnej przeszłości" — pieśni. — 17.50 (Lw.) „Piękno Lwowa" — pogadanka — wygłosi prof. dr. Stanisław Łempicki. — 18.00 Pogadanka aktualna. — 18.10 Wiadomości sportowe. — 18.20 (Lw.) „Na tematy z Chopina" — (płyty). — 18.40 (Lw.) Skrzynka ogólna w opracowaniu Dyr. Janusza Żuławskiego. — 18.50 Pogadanka aktualna. — 19.0 Karol Libelt: „O miłości Ojczyzny". — 19.25 Audycja muzyczna: — „Do Ojczyzny"... — 20.00 Reportaż, obrazujący życie Marszałka Piłsudskiego. — 20.45 Chwila ciszy. — 20.48 Muzyka polska w hołdzie Marszałkowi Piłsudskiemu. — 22.20 „Opowieść o Chopinie" — wieczór 16-ty „Chopin - polityk". — W przerwie o godzine 22.55: Ostatnie wiadomości. — 23.00 (Lw.) Muzyka popularna z płyt. — 23.30 (Lw.) Muzyka z płyt. — 24.00 (Lw.) Koncert w wykonaniu orkiestry Tadeusza Seredyńskiego.

CENY NABIAŁU

W tygodniu od dnia 2 maja 1937 r. do dnia 8 maja 1937 roku ceny niżej wymienionych artykułów we Lwowie notowane przez Komisję notowań cen nabiału przy Izbie Przemysłowo-Handlowej i Lwowskiej Izbie Rolniczej wynosiły:

A) Ceny detaliczne w sklepie:

Za 1 litr:	zł.	zł.
1) mleka pełnego na miarę	0·22	0·—
2) „ pasteryzowanego w butelce	0·26	0·—
3) „ „ „ „ z dostawą do domu	0·28	0·—
4) śmietany kwaśnej o zawar. 18—22% tłuszczu	0·—	0·—
5) „ „ „ „ 22—25% „	1·20	0·—
6) „ słodkiej kawowej o zaw. 12—15% tłuszczu	0·80	0·—
7) „ „ „ „ „ 15—22% „	0·—	0·—
8) „ kremowej „ „ 25—35% „	0·—	0·—
9) „ „ „ „ 35—45% „	0·—	0·—
Za 1 kilogr.:	do 3 V.	od 4 V.
10) masła deserowego z bloku	3·60	3·70
11) „ stołowego	3·40	3·50
12) „ kuchennego	3·20	3·30
13) twarogu świeżego	0·80	0·80
14) „ solonego	0·—	0·—
15) „ gospodarskiego (plaskankowego)	0·—	0·—
16) za 1 kopę jaj powyżej 50 gr.	3·30	3·30
17) „ „ „ „ poniżej 50 gr.	3·—	3·—
18) „ 1 kg. „ (przy sprzedaży na wagę)	1·—	1·—

B) Ceny hurtowne loco sklep odbiorczy przy zakupnie conajmniej 5 kg.:

Za 1 kilogr.:	do 3 V.	od 4 VI.
1) masła deserowego blokowego	3·30	3·40
2) „ stołowego	3·10	3·20
3) „ kuchennego	2·90	3·—
4) twarogu świeżego	0·—	0·—
5) „ solonego	0·—	0·—
6) „ gospodarskiego (plaskankowego)	0·—	0·—
7) za 1 skrzynię jaj w oryginalnym opakowaniu	72·—	72·—
8) za 1 kg. jaj (sprzedaż na wagę)	0·95	0·95

OGŁOSZENIA

SPRZEDAŻ

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

DEKORACJE
Wnętrz, Brokaty, Najtańszy Skład Freilich, Sykstuska 21.

MIÓD POTANIAŁ!
5 kg. I. zbiór zł. 8·50, II. zł. 7·50 franco. Korzeniewicz, emeryt — Zbaraż. 6176

WILLA POD BIELSKIEM
nowa, piętrowa, komfortowa, z ogródkiem owocowym do sprzedania. — Wpłata 18.000. Wiadomość: Pilarski, Aleksandrowice pod Bielskiem. 6184

MASZYNA
parowa, w bardzo dobrym stanie, o mocy 50 K. M., z kotłem konwalijskim, do natychmiastowego użycia. Wiadomość: A. Księżyc, Częstochowa, Kawodrza skrz. pocztowa 40. 6183

TRZY POKOJE
kuchnia, komfort, do wynajęcia Bonifratrów sześć. 6198

POKÓJ
i kuchnia, balkon I piętro, słoneczne, najmę od 1-go czerwca. Grochowska 53. 6191

TRZY POKOJE
z kuchnią, z pełnym komfortem, słoneczne Modrzejewskiej pięć. 6196

MIESZKANIA
4 pokoje, kuchnia, zpn. do wynajęcia, Romanowicza 1. II. 6130

NAPRAWA TOREBEK DAMSKICH
oraz sprzedaż najmodniejszej galanterji skórzanej po cenach najniższych tylko
PRACOWNIA RYMARSKO - GALANTERYJNA N. BARER, Lwów
Sykstuska 2, obok firmy „Salamandra" 1863

GDYNIA. — OKAZJA.
100 ZŁOTYCH MORGA.
Działki jednomorgowe — dwumorgowe. Doskonała komunikacja z Gdynią (50 minut koleją). Piękna, zaludniona okolica. Szosa asfaltowana. Odległość od Gdyni około 30 kilometrów. Okazyjna cena 100 złotych morga. Połowa gotówką. — Informacje: Towarzystwo Kąpieli morskich, Gdynia, Kamienna Góra, Belweder. Osobiście godziny 1—3. 6187

MAJĄTEK
ośrodek 40-morgowy, zagospodarowany, blisko Warszawy. Zabudowania pierwszorzędne, ogród, łąki, stawy. Bardzo ładne otoczenie. Sprzedam, wydzierżawię, zamienię na willę, dom. Warszawa, Jerozolimskie — 115. mieszkanie 1, tel. 673-91 205-07. 6189

SKŁAD
kolonialno - delikatesowo - wódczany, dobrze zaprowadzony — powód — choroba, samotność — sprzedam. Łódź, Kilińskiego 84. Ulatowski. 6181

SPRZEDAM
gospodarstwo 20 morgów z budynkami oraz żywym i martwym inwentarzem. — Zgłoszenia: Władysław Szymaszek, Dębica, Sobieskiego. 6186

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

WYNAJMĘ
pokój umeblowany, komfort kawalerski dla poważnych, na stanowisku, słoneczny, osobne wejście. Listopada 33, gospodyni. 6177

4 POKOJE
z kuchnią, komfort, oraz duży pokój umeblowany do wynajęcia. Lwów, Gundulića 8. 6165

DWA POKOJE
kuchnia, komfort, słoneczne, piękne. Oglądać: Gundulica 6 (boczna Ponińskiego). 6195

CZTERY
duże pokoje, komfort, parter do wynajęcia. — Kopernika 42 a. 6174

STAŁEMU,
niekrępujący, pełnokomfortowy pokój wśród zieleni, telefon, zaraz. Nabielaka 9. 6199

ZDROJOWISKA

LETNISKO - DWÓR
Sokole nad Sanem — powiat Lesko — Karpaty — plaża — park — las — kuchnia doborowa — rodzinom zniżki. Brandysowa — Lwów, — Ossolińskich 11, schody 4/II., tel. 239-21. 6157

LOKALE PRZEMYSŁOWE

LOKAL
5 ubikacji, 110 m. kw., róg Łyczakowska i Św. Antoniego 1, do wynajęcia. 6178

RÓŻNE

MEBLE
najtaniej, najkorzystniej zakupisz na raty. Magazyn — Kopernika 23, róg Wronowskiej. 1964

GAZUJĘ,
wióruję, cyklinuję, odczyszcza zremontowane mieszkania. „Czystość", Kotlarska 12, tel. 259-17. 616

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

GRUNWALDZKA 9.
Cztery pokoje, przedpokój kuchnia, łazienka, komfort, II. p. Dąbrowskiego siedem, trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka, komfort, — weranda, ogród, parter, oba 1-go czerwca wolne. Wiadomość telefon 236-11. 6193

CZTERY POKOJE
kuchnia zpn., przy ulicy Friedrichów, pokój od 1-go czerwca do wynajęcia. — Oglądać o godzinie 8—12 16—18. Dozorca wskaże. 6194

POKÓJ
z kuchnią, komfortowy, zaraz do wynajęcia. Wiadomość na miejscu. Krasińskiego 21, m. 5. 6192

CZTEROPOKOJOWE,
trzypokojowe, pełnokomfortowe, słoneczne, balkonowe, Wiśniowieckich 1, do wynajęcia. 6200

POKÓJ
umeblowany, osobne wejście od 15-go maja do wynajęcia. 6190

LOKAL
sklepowy wraz z mieszkaniem, natychmiast do wynajęcia katolikom, ulica Listopada 42, Zgłoszenia w Zarządzie. 6197

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

TARTAK
młyn, bezkonkurencyjny wyrobem dachówki, 7 morgów gruntu, obok szyb wiertniczy, przedsiębiorstwo dobrze prosperujące, za cenę okazyjną. Józe Kuta, Jodłówka ad Wałki. Tarnów. 6182

DOM
dochodowy, nieobdłużony, jedenaście lokali, wolne mieszkanie, naprzeciwko dworca kolejowego, w dużym powiatowym mieście. Specjalnie urządzona chlewnia cały portowa, oraz dwa morgi pola pod sad lub parcelację na działki — sprzedam za gotówkę. Wiadomość: Patro. Zamość, Szczebrzeska 10. 6188

SPRZEDAM
dom duży, nowy, murowany z ogrodem, 7 dużych ubikacji z przynależytościami, — półkomfort, przy stacji kolejowej w Pustomytach. — Wiadomość na stacji.

KUPNO

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KOCIOŁ
powierzchni ogrzewalnej 60 do 80 m. kw., wodnorurkowy, ciśnienie 10 do 12 atm. pożądany przenośny (lokomobilowy), lub lokomobilę stałą, siły 120—150 koni, w dobrym stanie, używane — kupię. Oferty z dokładnym opisem kierować: Inż. A. Czeżowski — Warszawa, — Filtrowa 69. 6185

FOLWARK
pod Lwowem kupię. Gotówka 20.000. Dokładne oferty do Adm. „Okolice Lwowa" 6202

FOLWARK
w woj. Samborskim, Przemyskim, Lwowskim, kupię. Dokładny opis, cena, długi do Adm. „20.000". 6201

Czytajcie „Dziennik Polski"

Obwieszczenie o licytacji

2. Urząd Skarbowy we Lwowie, ul. Rutowskiego l. 13 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 maja 1937 r. o godz. 11-tej w lokalu zobowiązanego Kino „Pan" we Lwowie, pl. Akademicki 5, odbędzie się publiczna licytacja zajętych ruchomości a mianowicie: 1 fortepian „Bersendörfer", 264 krzeseł oraz aparat projekcyjny A. E. G. Nr. 292487 kompletny — oszacowanych na łączną kwotę 6.292 zł. — a to celem uregulowania należności 2. Urzędu Skarbowego, Ubezpieczalni Społecznej, Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Zajęte ruchomości można oglądać na godzinę przed licytacją.

Naczelnik Urzędu
Oherok

POMOC LEKARSKA

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł. 0·90. W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. Cała pierwsza strona zł. 1.100 Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł. 0·50 za mm. jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05., handlowe po zł. 0·10, dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy, za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł. 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Dr. Klaudiusz Hrabyk.

Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.